

POGODA
Dzisiaj — możliwe opady śniegu, temp. 20 do 25 stopni F (—6 do —4 C).
Jutro — częściowo słonecznie, temp. 30 do 35 stopni F (—1 do 2 C), wiatry północne.
Wschód słońca o godzinie 7:09 rano, zachód o godz. 5:58 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 26 luty — Aleksandra, Mirosławy.
Jutro środa, 27 luty — Gabriela, Nestora.
Pojutrze czwartek, 28 luty — Teofila.

No. 296 [39] Rok (Vol.) LXXII CHICAGO, IL., Wtorek, 26 Lutego (February 26), 1980 Telefon Wszystkich Biur 286-0141 25c

CARTER: KRYZYSOWA SYTUACJA

“Zdumiewającą Naiwność” USA

W Odpowiedzi Na Represje Wobec Sacharowa

Washington (UPI) — Krajowa Akademia Nauk US ogłosiła wczoraj odwołanie zaplanowanej na przyszły miesiąc konferencji z sowieckimi naukowcami ze względu na postawę tamtejszych władz wobec A. Sacharowa.

Postanowienie to było częścią 6-miesięcznego wstrzymania wszystkich wymian naukowych w proteście przeciwko represjom stosowanym przeciwko jednemu z najbardziej wyróżniających się naukowców i intelektualistów ZSRR.

Trzy inne sesje, które miały być poświęcone polityce naukowej, fizyce i psychologii eksperymentalnej również zostały odwołane.

Na przestrzeni ostatnich dwóch dekad mimo częstego napięcia stosunków między US a ZSRR wymiana naukowa przetrwała, ostatnie jednak represje i pogwałcenie humanitarnych praw człowieka, zwłaszcza w stosunku do Sacharowa, którego skazano na wewnętrzne zesłanie do miasta Gorki, zmusiły Akademię do reakcji.

W ub. miesiącu, prezes Akademii, Philip Handler nazwał akcję skierowaną przeciwko Sacharowi “szokującą” i ostrzegł, że może ona wywrzeć poważny wpływ na sowicko-amerykańską współpracę naukową.

Wraz z oświadczeniem o wstrzymaniu wszelkich sympozjów, seminariów i innych wspólnych działań, Akademia sporządziła list do swoich kolegów, w którym zapewnia ich, że “zarówno sowicy jak amerykańscy naukowcy zawsze, bez względu na nieporozumienia między obu krajami, współpracowali w celach pokojowych i rozbrojenia wojny oraz wyraża nadzieję, że współpraca ta zostanie wkrótce podjęta.”

Tito Słabnie — Lekarze Są Bezsilni

Belgrad (UPI) — 87-letni jugosłowiański prezydent Tito słabnie w oczach i lekarze są bezsilni w opanowaniu zagrożenia, które spotęgowało zapalenie płuc.

Stwierdza się wprawdzie pewną reakcję chorego na zastawianą terapię, ale zapalenie płuc nie ustępuje, a coraz częściej stwierdzane jest słabnięcie serca.

Dzisiejszy biuletyn szpitalny stwierdza bez ogródek, że stan pacjenta jest “groźny”, co prowadzi obserwatorów dyplomatycznych do wniosku, że chory, który utrzymywany jest przy życiu dzięki zastosowaniu sztucznej nerki, dobiega końca swojej ziemskiej wędrówki.

W kołach dyplomatycznych podkreśla się też, że długa choroba przywódcy — ostatniego wielkiego przywódcy z lat drugiej wojny światowej, co propaganda nieustannie przypomina — stała się czynnikiem mobilizującym patriotyzm narodów federacji jugosłowiańskiej.

Kolektywne przywództwo, które Tito zdążył mianować, przygotowuje się do sprawnego przejęcia władzy. To przejęcie władzy — szczególnie wobec pogłosek o przygotowaniach sowieckich do uderzenia na Jugosławię — uważane jest za swego rodzaju fenomen.

W kołach rządowych podkreśla się, że ponad 200 dziennikarzy zagranicznych, przebywających w Jugosławii od czasu zachorowania Tity, mogło przekonać się i zrozumieć, z jakim zdecydowaniem, mocą, jednością i godnością narody jugosłowiańskie podchodzą do nieuchronnego i do skomplikowanej sytuacji międzynarodowej.

Stwierdza Prezydent Bani-Sadr Komisja Prawników NZ Rozpoczęła w Iranie Trudną Pracę

Teheran (UPI) — Pięciosobowa komisja prawników z ramienia NZ rozpoczęła w Iranie swoją trudną pracę w atmosferze niepewności, pogłębianej zmieniającymi się z godziny na godzinę oświadczeniami dygnitarzy irańskich.

Swoisty rekord w tej dziedzinie ustanowił uchodzący za “umiarkowanego” prezydent Abolhassan Bani-Sadr, który w wywiadzie dla dziennika wychodzącego w Hongkongu powiedział, że “zdumiewa go naiwność amerykańska”, która świadczy, że Amerykanie ani na jotę nie pojmują rewolucji irańskiej, która doprowadziła do obalenia szacha.

Bani-Sadr stwierdził, że nikt inny, tylko właśnie Amerykanie “mogą zmienić nieprzychylny klimat” w stosunkach irańsko-amerykańskich... godząc się na przyjęcie trzech podstawowych warunków irańskich, a mianowicie: uznanie zła, które popełnili w Iranie, zobowiązanie się, że nigdy nie będą mieszać się w wewnętrzne sprawy Iranu oraz zapewnienie, że nie będą przeszkadzać w dążeniach Irańczyków do sprowadzenia z powrotem szacha i odzyskania bogactw, z których obrabował on Iran.

Nie wiadomo, czy to oświadczenie należy traktować, jako wytyczenie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Salvador Otrzymał Pomoc z Niemiec Zach.

El Salvador, San Salvador (UPI) — Salvadorska militarno-wojskowa junta otrzymała \$5 milionów w ramach pomocy gospodarczej z Niemiec Zachodnich. Część pieniędzy ma zostać przeznaczona na przeprowadzenie reform zwłaszcza na wybudowanie sieci irygacyjnej w rejonach rolniczych kraju.

Pomoc nadeszła w najodpowiedniejszej chwili kiedy lewicowcy zaczęli poważnie wątpić w to, czy rzeczywiście rząd zamierza przeprowadzić jakiegokolwiek z przyrzeczonych, wraz z objęciem władzy, reform.

Junta ma nadzieję, że rozpoczęcie prac powstrzyma działalność ugrupowań lewicowych, które niemal każdego dnia dopuszczają się kolejnych aktów gwałtu. Sytuacja w Salvadorze nie poprawia się, walki między lewicowcami a pravicowcami przybierają na sile.

Junta przygotowała się do odparcia ewentualnego ataku grup prawicowych, planujących zamach.

Trudno w tej chwili powiedzieć, która z politycznych organizacji popiera rząd. Każda z nich występuje przeciwko kolejnym zarządzeniom, wykarzuje niecierpliwość oczekując na spełnienie obietnic, domagają się natychmiastowego wprowadzenia reform, bez względu na to, czy istnieją środki na to, czy nie.

Wczoraj lewicowcy wraz z grupą pracowników rynku centralnego w San Salvadorze opanowali pomieszczenia rynku porywając 20 zakładników i domagając się zamian za ich wypuszczenie wyższych płac, niższe cen na żywność i darmowej opieki lekarskiej.

W innych miejscowościach Salvadoru doszło do strzelanin. Zginęło kilka osób. Pravicowcy ostrzegali, że zbombardują dwie stacje radiowe w stolicy, jeśli nie zaprzestaną nadawania komunikatów lewicowców.



Statek szkolny “Dar Pomorza” ufundowany przed wojną przez społeczeństwo.

Żołnierz Somozy o Okrucieństwach Jego Dyktatury

Managua, Nikaragua (UPI) — Postawiony przed sądem ludowym jeden z 7,800 żołnierzy byłej Gwardii Narodowej złożył zeznania o okrutnych praktykach stosowanych wobec więźniów dyktatury Onastazio Somozy, usuniętego od władzy w wyniku zeszłorocznego zamachu.

Gerardo Medina Leiva, oskarżony o zbrodnie wojenne powiedział, że niejednokrotnie był świadkiem tortur, podczas których zatrzymanym gwoździami przekłuwało nosy, stosowano wstrząsy elektryczne podłączając narzędzia tortur do urządzeń rolnych, odcinano kawałki ciała żyjącym osobom, zmuszano zbuntowanych chłopów do kopania dołów, które po zakończeniu pracy stawały się ich grobami itd.

Po złożeniu zeznań Medina zwrócił się do władz o przydzielenie mu specjalnej ochrony w obawie przed zemstą byłych członków Gwardii Narodowej, ciągle uznających swoje stopnie wojskowe i oczekujących na sposobną chwilę do wywołania kontrrewolucji.

Medina powiedział, że dosyć często wiązano chłopów, kobiety i mężczyzn razem, po czym te “ludzkie pęczki” wyrzucano z helikopterów na ziemię. Ciało ofiar smażyono i podawało psom na pożarcie.

Tortury przeprowadzano na rozkaz generała Gonzalo Evertsa, który po zamachu przeniósł się do Gwatemali.

Superintendent Szkół Zawieszony w Czynnościach

Miami (UPI) — Rada Szkolna powiatu Dade (Miami) zawiesiła w wykonywaniu czynności superintendenta, tego piętego co do wielkości w skali krajowej systemu szkolnego, oraz dyrektora jednego z tamtejszych liceów podejrzanych i oskarżonych o kradzież drugiego stopnia, zaco grozi im kara do pięciu lat więzienia i grzywna do \$10,000.

Oskarżenie zarzuca im defraudację funduszy szkolnych na urządzenia łazienkowe wartości około \$9,000. Niektóre części, zamówionych na konto szkoły urządzeń i wpisanych do szkolnych ksiąg pod wydatkami przeznaczonymi na sprzęt sportowy były wykonane złołem.

Obydwaj oskarżeni, superintendent Johnny L. Jones i dyrektor Solomon Barnes znajdują się w trakcie budowy własnych domów wypoczynkowych. Jones utrzymywał, że zamówione części miały być przeznaczone na lekcje “zajęć domowych” do nauki o kanalizacji.

Właściciel firmy budowlanej konstruujący dom Jonesa powiedział, że w przekazującym mu planie łazienki uwzględniono urządzenia zakupione rzekomo dla szkoły.

“Nagroda” Za Dobre Serce

Toledo, Ohio. (UPI) — 38-letnia Carolyn Matuszak z Toledo została skazana za wyłudzenie pieniędzy od mężczyzny wrzuczonego zmyśloną historią młodej, bezradnej kobiety.

Kiedy kilka lat temu mężczyzna ów udał się do Matuszak, zajmującej się odczytywaniem przyszłości z kart, zauważył na ścianie zdjęcie młodej, drobnej i urodziwej blondynki.

Zapytawszy kto to jest, usłyszał wrzuszającą historię o dziewczynie, sierocie po bogatych rodzicach, która w wyniku niewyjaśnionych komplikacji znalazła się bez środków na przeprowadzenie kuracji na nerki.

Dobre serce nakazało mu wpłacić pierwszy datkę na ten cel.

Od tej chwili mężczyzna przez 5 kolejnych lat przekazywał na ręce Matuszak pieniądze na mieszkanie dla dziewczyny, na pokrycie kosztów wizyt lekarskich, środków medycznych i należności dla pielęgniarki. Myśl o spotkaniu z miłą blondynką zmuszała go do dalszych zobowiązań finansowych.

Zrobił z niej jedyne odbiorcę oszkodowania po swojej śmierci, zakupił dla niej oszczędnościowe obligacje państwowe.

Przez pięć lat otrzymywał jej zdjęcia i listy, czasami odbierał jej telefony z podziękowaniami.

Ciągle jednak, z bliżej nie określonych przyczyn nie dochodziło do spotkania z dziewczyną.

Na początku lutego zniecierpliwioną odwiekającą się w nieskończoność chwilą, za namową przyjaciela zwrócił się do policji.

Tam, po przeprowadzeniu krótkiego śledztwa okazało się, że dziewczyna nigdy nie istniała, a przekazane na jej konto kilkadziesiąt tysięcy dolarów zainkasowała sprytna przepowiadaczka przyszłości.

Mężczyzna nie może uwierzyć, że jego miłość istniała jedynie w jego wyobraźni.

Zaostrzone Reguły

Rzym (NYT) — Zgodnie z życzeniem papieża Jana Pawła II watykańska Święta Kongregacja Doktryn Wiary zaostrzyła reguły, umożliwiające zwalnianie księży ze ślubowania dotyczącego celibatu.

Jan Paweł II od czasu objęcia Tronu Piotrowego w październiku 1978 roku nie uwzględnił ani jednej próby o dyspensę z około 6,000 złożonych.

Jego poprzednik Paweł VI w ciągu 15 lat swego pontyfikatu na 32,357 próśb tego rodzaju załatwił odmownie tylko 1,033.

Po Klótni z Mężem

New Delhi (NYT) — Wieśniaczka z zachodniej części Indii po klótni z mężem dodała do zacieru na chleb trucinę na robactwo i wytruła w ten sposób dziewięciu mężowskich krewniaków. Męża i pięciu innych krewniaków uratowano w szpitalu.

Posępne Programy

York (UPI) — Dr Stuart Blanch, anglikański arcybiskup Yorku, powiadomił stację telewizyjną, że rezygnuje z oglądania programów wiadomościowych, ponieważ są to programy posępne, podające same złe wiadomości i przerażające przemówienia.

Arcybiskup jest zdania, że programy te winny zawierać przynajmniej jedną krzepiącą wiadomość, choćby taką, że rolnicy hrabstwa York wyszli w pługami w pole.

Dyplomacja Przywódców Europejskich

Bonn. (UPI) — Trwają intensywne zabiegi przywódców europejskich, dążących do udzielania wspólnej odpowiedzi na napaść sowiecką na Afganistan.

Wczoraj kanclerz NRF Helmut Schmidt przybył z nieoczekiwaną wizytą do Londynu, gdzie konferował z premierem Margaret Thatchcher. Dziś przylatuje do Bonn kierownik dyplomacji brytyjskiej lord Carrington.

W kilka godzin po powrocie kanclerza z Londynu, przybył do Bonn włoski minister spraw zagranicznych Attilio Ruffini, który już odleciał do Kopenhagi, a zaraz po nim zjawił się premier hiszpański Adolfo Suarez.

Równocześnie bońskie ministerstwo spraw zagranicznych zapowiedziało, że w przyszłym tygodniu uda się do Arabii Saudyjskiej kierownik zachodnio-niemieckiej polityki zagranicznej min. Hans-Dietrich Genscher.

W tych zabiegach dyplomatycznych o solidarność Europejczyków nie uczestniczy jedynie Francja, która — gdyby była do tego upoważniona — chętnie zgłosiłaby swoje weto.

W Bonn gotuje się od pogłosek, że były kanclerz Willy Brandt — “architekt polityki wschodniej NRF” — ma podjąć się roli mediatora pomiędzy Washingtonem i Moskwą w kryzysie afgańskim. Oficjalnie zaprzecza się tym pogłoskom, argumentując, że ani Brandt ani żaden inny polityk niemiecki nie nadaje się do roli mediatora z uwagi na wyrażne przyłączenie się NRF do potępienia Moskwy za napad na Afganistan.

W tej akcji dyplomatycznej, podkreślić należy, że premier hiszpański Suarez nie tylko bawił ostatnio w Washingtonie, ale także w Ammanie i Bagdadzie.

Inicjatywę w montowaniu wspólnego frontu należy przypisać kanclerzowi Schmidtowi, który głosi przekonanie, że ZSRR popełnił “wielki błąd w kalkulacji”, uderzając na Afganistan, wobec czego należy stworzyć atmosferę, która uniemożliwi Moskiewie popełnienia błędu w przyszłości.

Dziwne Metody Wychowawcze

Los Angeles. (UPI) — 9-letni chłopiec, który przez trzy lata z rzędu był przywiązany do łóżka ciężkim łańcuchem i bity przez swego ojca oraz starszego brata, przy pomocy kolegów z sąsiedztwa zdołał uciec z domu rodziców.

Raz na tydzień, w niedzielę, małego Lonnie uwalniano z pęt i pozwalamo mu na spacer po pokoju jadalnym.

Chłopcy, zdający sobie sprawę z sytuacji kolegi, zaczęli się w pobliżu domu, aby dać mu znać, kiedy ojciec jego się oddalił.

Ofiara “surowego wychowania” zdołała uciec przez okno.

Do chwili przybycia policji, chłopiec przebywał w domu sąsiadów.

Na jego ciele odkryto szereg blizn po łańcuchach. Ojca i brata Lonnie’go aresztowano. Obydwaj byli zdziwieni, gdy wyjaśniono im powody zatrzymania. Ojciec utrzymywał, że musiał tak postępować, ponieważ dziecko zdradzało ochotę na ucieczkę z domu.

Inflacyjna i Energetyczna

Prezydent Nakłada Embargo Na Nawozy Dla ZSRR

Washington. (UPI) — Wczoraj, w krótkim przemówieniu do dziennikarzy, prez. Carter po raz pierwszy nazwał obecny stan “kryzysem” w odniesieniu do inflacji i trudności energetycznych.

Inflacja, która osiągnęła w ub. roku 13.3%, może podskoczyć w obecnym roku do 18%, jeśli ceny będą rosły w takim samym tempie jak dotychczas.

Prezydent uważa, że głównym powodem takiego stanu gospodarki jest brak odpowiedniej polityki energetycznej, o co częściowo oskarża ustawodawców ociągających się z ostatecznym wprowadzeniem ustaw, których celem są oszczędności energetyczne, zapobieganie brakom paliwa na rynku oraz powstrzymanie ujemnych wpływów przemysłu energetycznego na inne gałęzie gospodarki.

“Nawet teraz, kiedy kraj znalazł (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

W Kabulu Trwa Strajk Generalny

Islamabad (UPI) — Mimo dramatycznych wezwań marksistowskiego rządu afgańskiego o otwarciu sklepów i zakładów produkcyjnych — Kabul nadal sparaliżowany jest strajkiem generalnym, pomyslanym jako wyzwanie rzucone sowickim najęźdcom. Nie pomagają argumenty radia kabulskiego, że strajk zagraża gospodarce kraju oraz “życiu naszych dzieci i zdrowiu publicznemu.”

Wbrew rzeczywistości, jedynie sowiecka agencja prasowa Tass zapewnia, że “sytuacja w afgańskiej stolicy została unormowana” i że wiele sklepów zostało otwartych.

Zdaniem obserwatorów politycznych, strajk generalny i seria demonstracji mieszkańców stolicy sprawiły, że reżym Babraka Karmala bliski jest załamania. Uchodzi za pewnik, że upadek tego reżymu jest sprawą najbliższej przyszłości, tymbardziej że demonstracje i rozruchy rozszerzają się na inne miasta afgańskie.

Radio kabulskie i agencja Tass od kilku dni nie wymieniają nazwiska Karmala, co zdaje się świadczyć, że ustracił on fawory sowickie i że w gruncie rzeczy władzę w Kabulu sprawują sami okupanci.

Krwawa to władza, skoro według zgodnej oceny dyplomatów i podróżnych przybywających z Kabulu, szpitale kabulskie przepełnione są rannymi, a liczba zabitych w ciągu kilku dniowych rozruchów dochodzi do 500.

Jedynym w tej chwili przedstawicielem marionetkowego rządu afgańskiego jest drugi w hierarchii dygnitarz o zdecydowanie pro-moskiewskim nastawieniu Assadullah Sarwari, który w czasie rządów innej sowieckiej marionetki, a mianowicie Noor Mahammada Taraki, był szefem afgańskiej bezpieki.

Odejdzie czy też usunięcie Karmala odbiera najęźdcom sowickim argument, że zajęli oni Afganistan na prośbę “prawowitego rządu.”

Rumuński Dyplomata Poprosił o Azyl

Washington (UPI) — Trzeci sekretarz ambasady rumuńskiej w Washingtonie wywoził swoją rodzinę do Fortu Belvoir, Va. prosząc o rozstrzelanie nad nią ochrony a sam zwrócił się do Dept. Stanu U.S. z prośbą o udzielenie azylu politycznego.

Do chwili obecnej ani władze U.S. ani ambasada rumuńska nie skomentowały wydarzenia.

Postanowienie Nicolae Ion Horondica zapadło w chwili, kiedy z Rumunii nadszedł rozkaz natychmiastowego powrotu do kraju.

Pp. J. Zalescy Opuszczają Chicago

W atmosferze wyjątkowej serdeczności liczne grono przyjaciół Jerzego i Ireny Zaleskich-Dobrzańskich spotkało się z nimi w ub. niedzielę z okazji opuszczania przez nich Chicago i przenoszenia się na stałe do Arizony.

Jerzy Zaleski przez okres 30 lat wodził w Chicago w wielu poczynaniach społeczno-organizacyjnych, pracując szczególnie ofiarnie przez kilka kadencji na stanowisku prezesa Stow. Samopomocy Nowej Emigracji. Włączył się w polonijne życie przy różnych okazjach, wnosząc w każdej sprawie cenny wkład społecznika, zainteresowanego problemami polonijnego życia.

W ostatnich latach Jerzy Zaleski pracował w biurze centralnym Kon-

gresu Polonii Amerykańskiej. Jego małżonka, pani Irena Zaleska, była zatrudniona w biurze Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Program

Po zagajeniu spotkania przez prezesa Stow. Samopomocy Nowej Emigracji, Tadeusza Szeberta, który w słowach wielkiego uznania przedstawił zasługi Zaleskiego dla tej organizacji, program przeprowadził wiceprezes K.P.A. Kazimierz Łukomski, również wieloletni działacz i prezes Stowarzyszenia.

Modlitwę odmówił o. Jan Szuba, jezuita. Kongres Polonii Amerykańskiej uhonorował Zaleskiego plakietą uznania, którą wręczył wyróżnionemu prezes Alojzy Mazewski, podkreślając w swoim przemówieniu wartości charakteru oraz znaczenie pracy społecznej, jaką prowadził odznaczony na terenie Chicago.

Fragmentami wspomnień o założeniu Stow. Samopomocy i jego działalności od 30 lat podzielił się ze słuchaczami współzałożyciele Jan Biezanowski i Józef Białasiewicz.

Wszyscy mówcy podkreślali wartości społeczne, jakie przez swoją działalność wniósł Jerzy Zaleski w życie zbiorowe szczególnie środowiska imigrantów przybyłych do Chicago po ostatniej Wojnie Światowej, jak też przekazywali serdeczne życzenia państwu Zaleskim na okres ich osiedlenia się w Arizonie.

W programie pięknych pieśni polskich wystąpiła śpiewaczka Daniela Bąk przy akompaniowaniu pianisty prof. Rudolfa Rygiela i skrzypka Jana Solohuba.

Przyjęcie było manifestacją uczuć przyjaźni dla państwa Zaleskich oraz wyrazem uznania dla zasług wyjątkowo wartościowego społecznika i działacza narodowego.

Myśl

— Należy być nieufnym wobec zbyt technicznych nowości, zwłaszcza gdy są doskonale logiczne.

Churchill

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1980



Poświęcony 100-iej Roczniczy Związku Narodowego Polskiego
Zawiera Wiele Ciekawych i Informacyjnych Pozyty, w Tym Serię Zdjęć z Pobytu Papieża Jana Pawła II w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

Koszt kalendarza wynosi \$5.00, plus 50 centów za przysyłkę.

Prosimy wystawić czek lub money order na Alliance Printers and Publishers i przesłać zamówienia na adres:

ALLIANCE PRINTERS and PUBLISHERS
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60646

Tegoroczny Bal Amarantowy LMP Odbędzie Się 1 Marca

Tegoroczny reprezentacyjny Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek odbędzie się 1 marca w Hotelu Conrad Hilton na Michigan Ave., w Chicago.

Debiutować będzie 8 panienek polskiego pochodzenia.

Bal zostanie otwarty pokazowym Polonezem, oddanym przez Legionistki, były Prezeski L.M.P., a nad ranem były debiutantki popiszą się pięknym, białym Mazurem.

Przewodniczącą Balu jest p. Henryka Grajewska.

Rezerwacją stolików zajmują się panie: Joanna Kosińska i Maria Krakowska. Należy telefonować do nich w tej sprawie na numer (312) 582-7252 lub (312) 325-4797.

Strój balowy, tzn. smoking lub frak i długa, balowa sukienka, będzie ściśle przestrzegany.

Polskie Szkło w Anglii

Kupcy angielscy są zadowoleni z polskiego szkła stołowego. Według ich opinii jakość wyrobów prezentuje dobrą światową klasę. Na szczególną uwagę zasługuje zdaniem importu szkło z huty w Krośnie. Barwione tlenkami różnych metali, daje wyjątkowo bogate efekty kolorystyczne.

Studia Polonistyczne

w Uniw. Illinois, Chicago Circle

II Młodzi Amerykanie, zainteresowani językiem, literaturą i kulturą Polski, mają obecnie nową wspaniałą możliwość wyższych studiów w tej dziedzinie.

Wydział Szkolnictwa Wyższego Stanu Illinois właśnie zatwierdził nowy program studiów, prowadzący do stopnia doktorskiego w zakresie języka i literatury polskiej. Program ten będzie prowadzony przez Wydział Języków i Literatur Słowiańskich Uniwersytetu Stanu Illinois w Chicago Circle.

Dotychczas, Wydział Słowiański przyznawał jedynie tytuły magistra i bakalarza. Oczywiście, te stopnie w dalszym ciągu pozostają w efekcie. Program doktorski rozpoczyna się wiosną 1980 r. Poza stopniem doktora polonistyki, studenci będą mogli również ubiegać się o zaaprobowany już stopień doktora języków i literatury serbsko-chorwackiej, ukraińskiej i rosyjskiej.

Stopień doktora polonistyki uwie-

I to jeszcze nie wszystko! Studenci mogą zajmować się tematami, które ich szczególnie interesują, studiując indywidualnie z wykładowcami.

Prawdę mówiąc, niełatwo byłoby znaleźć drugie takie miejsce, jak Wydział Słowiański w Chicago Circle, poza granicami Polski, które by miało do zaferowania podobne bogactwo przedmiotów w dziedzinie języka, literatury i kultury polskiej.

Liczba i różnorodność kursów idzie w parze z liczbą i jakością wykładowców: są to poloniści kształceni w Polsce i w Stanach Zjednoczonych, z dyplomami z najlepszych uniwersytetów. Jest nawet i profesor, który jest słusnie zaliczany do najważniejszych współczesnych polskich poetów i dramaturgów, a który obecnie zamieszkuje w Chicago.

Jasnym jest, że opisany program doktorski w Chicago Circle jest w początkowym stadium. Powodzenie programu i jego naukowa ranga będą w ogromnym stopniu uzależnione od jakości i ilości przyszłych studentów.

Ale początek został zrobiony: potrzeba programu doktorskiego w dziedzinie polonistyki została rozpoznana i formalnie zaakceptowana. Mam nadzieję, że szanse pogłębiania, krzewienia i rozwijania języka, literatury i kultury polskiej. Nie zmarnujemy jej!

Dr Małgorzata Pruska-Carroll
Assistant Professor



BELGRAD. — Minister Obrony Nikola Ljubicić jest uważany za jednego z tych, którzy mogą zająć pierwsze stanowisko w państwie po śmierci Broz Tito. (UPI)

Anna, Maria Surmaczyńska, córka Aleksandra i Dr Barbary z Elmhurst, jest na ostatnim roku szkoły średniej



ANNA MARIA SURMACZYŃSKA
Debiutantką Balu LMP

York High School. Anie jest członkiem klubu matematycznego Mu Alpha Theta i została wybrana jako Illinois State Scholar. Została przyjęta na pre-medical program w Loyola University na Lake Shore Campus.

W wolnych chwilach pracuje w Elmhurst Memorial Hospital. Lubi jeździć na nartach, grać w raquet-ball i grać na pianinie.

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

193

(Ciąg Dalszy)

— Pan wojewoda belski w wałach! — krzyknął zdyszana piersią.

Po nim drugi:

— Panowie hetmani litewscy w wałach.

Po nich nadbiegli inni, ciągle z tą samą wieścią. Mrok już czynił się na świecie, ale od twarzy hetmana biło światło. Zwrócił się do pana Bidzińskiego, który w tej chwili był przy nim, i rzekł:

— Teraz na jazdę kolej, ale to się dopiero jutro stanie.

Nikt jednak i w polskim wojsku, i w tureckim nie wiedział i nie przypuszczał, że hetman ogólny atak wszystkich sił zamierza do następnego rana odłożyć. Owszem, oficerowie ordynanasi skoczyli do rotmistrzów z poleceniem, by każdej chwili byli gotowi. Piechota stała w zwartych szeregach, jeździe paliły się ręce, szable i kopie. Wszyscy oczekiwali rozkazu z niecierpliwością, bo ludzie byli wygłodniali i zżębieni.

Lecz rozkaz nie przychodził, a tymczasem upływały godziny. Noc stała się czarna jak kir. Już w czasie dnia rozpoczęła się ślota, o północy zaś zerwał się wichur z lodowatym deszczem i śniegiem. Uderzenia jego mroziły szpik w kościach; konie ledwie mogły ustać na miejscu, ludzie drętwieli. Największy mroź, byle suchy, nie mógłby być tyle dokuczliwym, ile ten wichur, śnieg i deszcz, zacinający jak biczem. W oczekiwaniu ustawicznym hasła ani było można myśleć o jedzeniu, piciu lub rozpaleniu ogniska. Z każdą godziną czas stawał się straszniejszy. Była to pamiętna noc, "noc męki i szczekania zębami". Głosy rotmistrzów: "Stać! stać!" — odywały się co chwila i przyuczony do karności żołnierz stał w największej gotowości, bez ruchu, ale cierpliwie.

Naprzeciw zaś, w dżdżu, wichrze i pomroce, stały w tej samej gotowości skostniałe pułki tureckie.

I między nimi nikt nie palił ognia, nikt nie jadł, nie pił. Atak wszystkich sił polskich lada chwila był spodziewany, więc spahia nie mogła opuścić szabel z ręki, janczarowie zaś stali murem z samopalmi gotowymi do strzału. Wytrzymały żołnierz polski, przywykły do srogości zimy, mógł taką noc przetrzymać, ale ci ludzie wychodowani w słodkim klimacie Rumelii lub wśród palm Azji Mniejszej cierpieli więcej, niż siły ich znieść mogły. Husseinowi stało się na koniec jasnym, dlaczego Sobieski nie poczyna ataku: oto ten złodowaciały deszcz z wichrem był najlepszym lackim sprzymierzeńcem. Rzecz była widoczna, iż jeśli spahia i janczarowie postoją tak dwanaście godzin, to nazajutrz będą się dladli jak snopy, nie próbując się nawet bronić, póty przynajmniej, póki ich żar samej bitwy nie rozgrzeje.

Zrozumieli to i Polacy, i Turcy. Koło godziny czwartej w nocy przybyli do Husseina dwaj baszowie: Janisz-basza i Kiaja, dowódca janczarów, wojownik stary, doświadczony i znakomity. Twarze obojha pełne były smutku i troski.

— Panie! — rzekł pierwszy Kiaja — jeśli "barankowie" moi do świtu tak postoją, nie trzeba będzie na nich ni kul, ni mieczów!

— Panie! — rzekł Janisz-basza — spahia mi wymarźnie i jutro bić się nie będzie!

Hussein targał się za brodę, przewidując klęskę i własną zgnę. Co jednak miał robić? Gdyby choć na minutę pozwolił rozluźnić szysk bojowy i ludziom rozpalic ogień, ogrzać się ciepłą strawą, atak nastąpiłby w tej samej chwili. I tak od czasu do czasu od strony wałów odywały się trąbki, jakby jazda już ruszać miała.

Kiaja i Janisz-basza widzieli tylko jedną radę: oto nie czekać na atak i samym natychmiast uderzyć z całą siłą na nieprzyjaciela. Nic to, że stoi w gotowości, bo jednak sam chcąc atakować, nie spodziewa się ataku. Może się go uda wyprzeć z wałów; w ostatnim razie, w nocnej bitwie klęska jest prawdopodobna, w jutrzejszej dziennej pewna.

Lecz Hussein nie śmiał iść za radą starych wojowników.

— Jak to? — mówił — porznięliśmy majdan rowami, w nich widać jedyny przed tą piekielną jazdą ratunek, teraz zaś mamy sami przechodzić rowy, by się na zgnę oczywista narażać? Wasza to była rada i wasze przestrogi, teraz zaś co innego mówicie!

I rozkazu nie wydał. Kazał tylko z dział ku wałom bić, na co pan Kąski odpowiedział w tej chwili z wielkim skutkiem. Deszcz czynił się coraz bardziej lodowaty i zaciął coraz okrutniej, wiatr szumił, wyl, przejmował ubranie, skórę i mroził krew w żyłach. Tak przeszła ta długa listopadowa noc, w czasie której zwątpiały siły wojowników islamu i rozpacz wraz z przecuciem klęski owładnęła ich sercami.

Na samym świtaniu Janisz-basza raz jeszcze udał się do Husseina z radą, by cofnąć się w bojowym porządku aż do mostu na Dniestrze i tam ostrożnie poczynać grę wojenną. "Bo jeśli (mówił) wojska nie oprą się zapędowi jazdy, wtedy przez most na drugą stronę się schronią i rzeka da im zasłonę." Kiaja, dowódca janczarów, był jednak innego zdania. Sądził on, że już na Janiszową radę za późno, a przy tym obawiał się, iż gdy rozkaz cofania się zostanie ogłoszony, wnet popłoch ogarnie całe wojsko. "Spahia przy pomocy dzmaku powinna wytrzymać na sobie pierwszy impet jazdy niewiernych, choćby też wszystka przy tym wyginąć miała. Przez ten czas janczarowie przybędą jej w pomoc, a gdy pierwszy impet niewiernych zostanie powstrzymany, być może, iż Bóg ześle zwycięstwo."

Tak radził Kiaja i Hussein poszedł za jego radą. Konne tłumy komunikata tureckiego wysunęły się naprzód, janczarowie zaś i dzamek stanęli w sprawie z nimi, koło namiotów Husseina. Głębokie ich zastępy wspaniały i groźny przedstawiały widok. Białobrody Kiaja, "lew boży", który aż dotąd do zwycięstw tylko prowadził żołnierzy, przelatywał zwarte ich szeregi, krzepiąc, ducha podnosząc, dawne boje i dawne przewagi wspominając. Im zaś także miłszą była bitwa niż owo beczynne stanie w słocie, dżdżu, w oczekiwaniu i na wichrze przejmującym ciało do kości; więc choć zrabiało ich ręce zaledwie utrzymać mogły janczarki i dzidy, cieszyli się jednak, iż się w walce rozgrzeją.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

SPECJALNA ZNIŻKA
30%
OD CEN FABRYCZNYCH

CENA FABRYCZNA
\$7971 1979 LTD
2-DRZWIOWY
V-8, Auto, P.S., P.B.,
nachylona kierownica, odma-
racz, ochładzanie, winylowy
dach, T.G., AM-FM radio
stereofoniczne, obramowanie
listewkami, radialne opony
WSW. 30% ZNIŻKI

\$5579
Stock Nr. 31

CENA FABRYCZNA
1979 LTD \$7411
2-DRZWIOWY
V-8, Auto, P.S., P.B.,
odmańcz, winylowy dach,
ochładzanie, T.G., AM-FM
radio, radialne opony i coś
więcej. 30% ZNIŻKI

\$5187
Stock
Nr. 129

NA WYBRANE NOWE SAMOCHODY 1979-1980

T-BIRDS i FAIRMONTS

\$300

\$500

ODRAZU NA REKE

FERGUS FORD
8828 N. Cicero Ave.
Przy Dempster ulicy (Skokie Blvd.)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 W. 51 ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po poł., w sali Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina ul.

Wiceprezesa H. Szymanowicz Zaprzysięgła Zarząd Gminy 123 ZNP

W poniedziałek, 4 lutego, odbyło się zebranie instalacyjne, na które przybyła wiceprez. ZNP H. Szymanowicz i kom. Okręgu 12 ZNP G. Wesolowska.

Po załatwieniu spraw bieżących i odebraniu przysięgi od delegatów uczczono pamięć zmarłych Grup należących do Gminy 123 oraz Związku.

Następnie wiceprez. H. Szymanowicz odebrała przysięgę od nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: Tomasz Paczyński — prez.; dyr. ZC ZNP Florentyna Wiatrowska — wiceprez.; Anna Krok — sekr. prot.; Loretta Paszkiet — sekr. fin.; Edward Barnas — kasjer; Adam Popowicz — marszałek.

Walne Zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Przypominamy że walne roczne zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP odbędzie się już w tę niedzielę, 2 marca 1980, w sali Hawthorne Park, 5202 West 29th Place, w Cicero, Illinois. Początek zebrania o godz. 1:30 po poł.

Apelujemy do wszystkich udziałowców korporacji Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP o wzięcie udziału w Walnym Zebraniu, ażebyście mogli się zapoznać z pracą wykonaną w obozie w ubiegłym roku. Prosimy wysłuchać sprawozdań i zestawień finansowych; wziąć udział w wyborach 5 dyrektorów i 4 członków Komitetu Budżetu, oraz razem z nami opracować plany pracy na nadchodzący rok 1980, bo tylko wspólnymi siłami możemy bardzo dużo dokonać.

Serdecznie zapraszamy także cały Zarząd Centralny ZNP — prezesa Alojzego Mazewskiego, wiceprezów: Helenę Szymanowicz i Józefa Gajdę, sekretarza Władysława Kubiak, skarbnika Edwarda Moskała, dyrektorów: Helenę Orawiec, Florentynę Wiatrowską, Tadeusza Radosz i Emila Kolasę, komisarzy i komisarki — Okr. 12 Genowefę Wesolowską i Romana Kolpackiego oraz Okr. 13 — Kazimierza

Gmina 80 ZNP Instalacja

Posiedzenie instalacyjne Gminy 80 ZNP odbędzie się w piątek, 29 lutego, o godz. 7 wiecz., w sali im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

W. Grenda — Prez.
A. Frenzel — sekr.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 4 marca w sali Paradise, 1758 W. 48 ul., o godz. 7:30 wiecz. Prosimy delegatów wszystkich Grup o przybycie.

F. Goryl, prez.; H. Marzec, sekr.

Zebranie Rozwojowe Okręgu XIII ZNP

Ważne zebranie rozwojowe prezesów, sekretarzy i organizatorów lub organizatorek Grup i Gmin Okręgu XIII-go ZNP odbędzie się w piątek, 29 lutego w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7 wiecz.

Obecni będą: prezes ZNP A. A. Mazewski, Tadeusz Jasiorkowski, szef biura ubezpieczeń Bogdan Parafiniczak.

Mówić oni będą o różnych formach ubezpieczenia oraz odpowiedzą na pytania związane z rozwojem Związku.

Józef I. Sikora, komisarz;
Kazimiera Pytel, komisarka;
Dr Edward C. Różański, sekretarz.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248-ej ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51 ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, róg 50 i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Sw. Jana Bożego, o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Po złożeniu gratulacji i życzeń nowemu zarządowi wiceprez. H. Szymanowicz zaapelowała do zebranych o zapisywanie nowych członków do ZNP. Komisarka Okręgu 12 ZNP G. Wesolowska poparta apel wiceprez. H. Szymanowicz i podziękowała członkiniom Wydziału Kobiet za ich współpracę z zarządem.

Na zakończenie części oficjalnej uroczystości instalacyjnej prezes T. Paczyński podziękował gościom i członkom za przybycie, po czym przystąpiono do losowania fantów przyniesionych przez delegatów do ostatniego Sejmu oraz przekąski. Reszta wieczoru upłynęła w miłej atmosferze towarzyskiej.

Pytel i Józefa Sikorę, nac. redaktora "Dziennika Związkowego" Jana Krawca i przew. Wydawnictw Związkowych dra Edwarda Różańskiego. W tym uroczystym roku pamiątkowej rocznicy — 100 lecia Związku Narodowego Polskiego — przystąpmy z werwą i zapałem do zgodnej współpracy budując naszą organizację na każdym odcinku jej wzrostu i siły, a którego ważną częścią jest przecież Obóz Młodzieży Związkowej w Yorkville.

Artur Trybek — prezes
Maria Józefiak — sekr.

Alliance Society Grupa 2475 ZNP

Przypominamy, że zmieniliśmy dzień zebrania naszej Grupy. Następne zebranie odbędzie się we wtorek, 4 marca w sali Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie.

Karol Bojkowski, prez.; Jan Wróblewski, sekr. prot.

Zebranie Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP, że zebranie Grupy odbędzie się w dniu 29 lutego (piątek), o 7:30 wiecz., w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd. Zwraca się uwagę, że ostatnie roczne zebranie przesunęło zebrania miesięczne z czwartego czwartku na czwarty piątek miesiąca.

Zarząd apeluje do członków o przybycie na to zebranie. — Zarząd Grupy.

Posiedzenie Kom. Rozwoju Grup Przy Gminie 41 ZNP

W piątek, 29 lutego, odbędzie się ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju w sali p. E. Moskale, 5638 N. Milwaukee Ave., o 7 wiecz., pod egidą Okręgu 13 ZNP.

Na posiedzeniu Gminy 41 ZNP, uchwalono urządzić losowanie. Książeczki losowe zostały wysłane do grup i do delegatów z prośbą o rozprzedaż ich w cenie po \$1.

Uprzejmie prosimy prezesów i prezeski o podanie wspólnego ogłoszenia z okazji Świąt Wielkiej Nocy do Dziennika Związkowego.

Ogłoszenia będą przyjęte na przyszłym posiedzeniu.

Z powodu roku przystępnego, Komitet Zabaw uchwalił wybór Króla Roku Przestępnego. Tylko panie mogą głosować na kandydatów. Każda wiceprezesa Grupy może zgłosić nazwiska kandydatów. Czekamy na wyniki. Sekretarka rozestala listy do prezesów i prezesek Grup przy Gminie 41 ZNP.

Odpowiedzi prosimy podać na posiedzeniu Gminy 41 ZNP w środę, 5 marca. — C. M. Kościelak, prezes; H. M. Sterminska, sekr.



LAGUNA BEACH, KALIFORNIA. — Ruiny domu wartości \$1 mln., który "zapadł się" w wyniku obsunięcia gruntu spowodowanego ulewnymi deszczami.

Sędzia Maryla Rozmarek-Komosa Gościem Polskiego Związku Akademików

Sędzia Maryla Rozmarek-Komosa, która pełni od lat 15 stanowisko sędziego Sądu Okręgowego powiatu Cook, będzie w sobotę, 8 marca, gościem Polskiego Związku Akademików.

Spotkanie odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, o godz. 7:30 wiecz.

Córka wybitnego przywódcy Polonii, zmarłego przed kilku laty mec. Karola Rozmarka, który przez 28 lat był prezesem Związku Narodowego Polskiego oraz współzałożycielem i pierwszym długoletnim prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, pani Maryla wyniosła z domu dobrą znajomość języka polskiego. Matką jej jest p. Wanda Rozmarek, również znana działaczka społeczna, z zawodu pedagog, czynna w szkolnictwie zarówno polskim jak i amerykańskim.

Maryla Rozmarek ukończyła prawo na Uniwersytecie Northwestern w r. 1952. Doktorat z Cum Laude uzyskała na Uniw. Loyola. W roku 1956 została przyjęta do zawodowej organizacji prawniczej w stanie Illinois. Równocześnie rozpoczęła praktykę adwokacką w znanej firmie Pope & Ballard. W latach 1957-1964 pełniła funkcję obrońcy publicznego.

W r. 1964 otrzymała nominację na stanowisko sędziego (associate judge) powiatu Cook. Przydzielona jest do sądu "Pro Se Court". W sądzie tym oskarżony może bronić się sam bez pomocy adwokata. Jest tu jednak

pewne ograniczenie: dotyczy to bowiem tylko spraw nie przekraczających zasięgu \$300.

Sędzia Rozmarek-Komosa jest czynna w wielu organizacjach społecznych i zawodowych.

Prelegentką mówić będzie na temat sądownictwa w powiecie Cook. Gościa wprowadzi red. Andrzej Azarjew.

Zarząd Polskiego Związku Akademików serdecznie zaprasza na to interesujące zapowiadające się spotkanie.

Po prelekcji — część towarzyska.

Polki Nadwiślańskie Grupa 126 ZPwA

Posiedzenie Grupy 126, Związku Polek w Ameryce, odbędzie się w niedzielę, 2-go marca, 1980 r. o 1-ej po południu w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Proszę zanotować sobie nasze nowe miejsce. Dojazd łatwy, apelujemy o przybycie.

B. Adamkiewicz, prezeska

Oddział Sobieski Nr 55 LMA

Posiedzenie Oddziału Sobieskiego Nr 55 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się we wtorek, 4 marca, o godz. 7 wiecz. w Domu Polskich Weteranów, 48 i Wood ul. Po zebraniu kawa i ciasta.

Cichowska, prez. B. Wilczak, koresp.

Kronika Stanisławowa

NABOZENSTWA Wielko-Postne

W każdy piątek podczas Postu odprawiona jest Droga Krzyżowa po angielsku, o godzinie 1:30 po poł. w dolnym kościele.

Droga Krzyżowa po polsku, o godz. 2:15 po poł., też w dolnym kościele.

Gorzkie Żale śpiewane są w każdą niedzielę, o godzinie 9-ej rano, poczem Msza św., z kazaniem w języku polskim o godzinie 9:30.

Post w Każdy Piątek

W każdy piątek podczas Wielkiego Postu jest dniem wstrzemięźliwości od mięsnych potraw. Starajmy zachować post jako czas pokuty i umartwienia.

Bingo

W każdą środę i w sobotę wieczorem o 7 godzinie jest Bingo w sali parafialnej. Całkowity dochód prze-

znaczony na utrzymanie szkoły parafialnej.

Spowiedź Wielkanocna

Okres Spowiedzi i Komunii św. Wielkanocnej jest od pierwszej niedzieli postu, aż do niedzieli Trójcy św. Miesięcznik Franciszkański

W krukcie kościoła są formularze do prenumerowania miesięcznika Franciszkańskiego.

Doroczna Kolekta Dla Biednych

We wszystkich kościołach katolickich w niedzielę, 16-go marca zbierana będzie doroczna kolekta dla biednych w krajach europejskich i Azji.

Ben Adamowski Popiera Richarda Daley

Benjamin Adamowski wywołał sporo poruszenia w kołach politycznych, występując z poparciem dla kandydatury stanowego sen. Richarda Daley na stanowisko prokuratora pow. Cook.

W ub. sobotę Adamowski przybył do kwatery kampanijnej z sen. Daley i wystąpił oni wspólnie w czasie konferencji prasowej.

Adamowski kandydował na urząd mayor Chicago w 1954 r., ale przegrał w demokratycznych prawyborach do mayor Richarda J. Daley. Wówczas zmienił partię i wygrał wybory o stanowisko prokuratora pow. Cook jako republikanin.

W 1963 r. Adamowski znowu kandydował przeciw mayorowi Daley, ale przegrał.

Klub Marynarski Morskie Oko

Posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 2 marca w sali Paradise, 1758 W. 48 ul., o godz. 2 po poł.

Po posiedzeniu ks. J. C. Kolaczek wyświetli film o pielgrzymce papieża Jana Pawła II do Polski.

30 marca odbędzie się wieczorek towarzyski i Ham Raffle. Fanty można przynieść na najbliższe posiedzenie.

J. Sieron, prez.; M. A. Białek, koresp.

"Zbrodnia Katyńska w Świecie Dokumentów"

Apel Niezależnej Oficyny Wydawniczej

Działająca w Polsce Niezależna Oficyna Wydawnicza jest jednym z centralnych ośrodków wydawniczych w Polsce publikujących poza zasięgiem cenzury. Nie reprezentuje ona żadnego kierunku politycznego. W dobrze zrozumianym pojęciu wolności słowa służy ona różnym inicjatywom twórczym.

Wśród autorów, których prace zostały opublikowane w Polsce przez Niezależną Oficynę Wydawniczą znajdują się m. innymi: Stanisław Barańczak, Kazimierz Brandys, Witold Gombrowicz, Gustaw Herling-Grudziński, Paweł Jasienica, Jacek Kuroń, Czesław Miłosz, Józef Piłsudski, Kazimierz Wierzyński, Stefan Żeromski i inni.

W związku z przypadającą w tym roku 40-tą rocznicą Mordu Katyńskiego, Niezależna Oficyna Wydawnicza podjęła inicjatywę ponownego wydania w Polsce książki "Zbrodnia Katyńska w Świecie Dokumentów".

Poniższy apel w tej sprawie skierowany jest do Polaków w całym świecie:

"W kwietniu 1980 roku mija 40-ta rocznica mordu katyńskiego. Sprawy tej zbrodni nie zostały osądzone a sam fakt i towarzyszące mu okoliczności są w Polsce zatajane przed opinią publiczną, a wszelkie informacje na ten temat są konfiskowane przez cenzurę.

W 40-tą rocznicę zbrodni katyńskiej Niezależna Oficyna Wydawnicza postanowiła zapoznać polską opinię publiczną z całością dokumentacji zebranej w tej sprawie w książce

"Zbrodnia Katyńska w Świecie Dokumentów". Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w bardzo małym nakładzie i zostało już wyczerpane.

Ze względu na wysokie koszty wydawnictwa apelujemy do wszystkich Polaków na Obczyźnie o materialne wsparcie naszej inicjatywy.

Od Was zależy los wolnego słowa w Polsce. Za Niezależną Oficynę Wydawniczą: Konrad Bieliński, Adam Michnik, Mirosław Chojecki."

Podając ten apel do publicznej wiadomości zwracamy się do całej Polonii o hojne donacje na ten szlachetny i jak najbardziej na czasie cel. Donacje należy przysyłać do Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, na adres: Polish American Congress, Illinois Division, 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, IL 60641, z zaznaczeniem, że jest to datek dla Niezależnej Oficyny Wydawniczej.

Zostaną one niezwłocznie przekazane przedstawicielom Niezależnej Oficyny Wydawniczej w Warszawie.

Lista ofiarodawców, którzy wyrażą takie życzenie, zostanie opublikowana w wydawanym w Polsce Biuletynie Informacyjnym Funduszu Wolnego Słowa.

Prawda o Zbrodni Katyńskiej nie może być zapomniana.

Anna Rychnińska, prezeska Wydziału K.P.A. na Stan Illinois.

Kazimierz Łukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Władysław Stępień, wiceprezes Stow. Polskich Kombatantów w St. Zjedn.

Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Driver Improvement School ogłasza, iż zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczyna się w czwartek, 6 marca, o godzinie 7-ej wieczorem. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, pod adresem 321 N. La Salle St., Pokój nr 19.

Teoretyczny kurs (obejmujący swym zakresem naukę kodeksu drogowego stanu Illinois) będzie trwał 4 tygodnie. Wykłady raz na tydzień, w czwartki od 7-ej do 9:30 wieczorem.

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną jeszcze znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Aczkolwiek nie obejmuje on praktycznej jazdy za kierownicą, ci którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, otrzymują T.zw. "Driver's Permit". Dokument ten zezwala uczącemu się prowadzenia pojazdu na jeździe pod bezpośrednią opiekę i kontrolą drugiej osoby w aucie, legitymującej się ważnym prawem jazdy.

Instruktorem będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu

Krajowe Osłony Fotoelektryczne

Zespół naukowców z Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach, wspólnie z zespołem pracowników Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu, opracował i skonstruował prototyp pierwszej krajowej osłony fotoelektrycznej do pras mechanicznych. Zabezpiecza ona obsługę pras przed możliwością ewentualnego wypadku, gdyż każdorazowe przesłonięcie wiązki światła przez rękę lub narzędzie powoduje natychmiastowe zatrzymanie przez układ elektroniczny urządzeń produkcyjnych.

GOTÓWKA ZA SREBRNO I ZŁOTO
ZŁOTE I SREBRNE MONETY, BIZUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY
SREBRNE DOLARÓWKI do \$25.00 szt.
SHELDON CORD PRODUCTS
2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Oto w jaki sposób wiedza Chiropraktyczna leczy Artretyzm

Artretyzm jest bolesnym lub chronicznym zapaleniem jednego lub kilku stawów ciała ludzkiego. Zapalenie może obejmować wszystkie części składowe stanowiące całość stawu kości, okostną, membranę, mięśnie i t.p.

Wiedza chiropraktyczna podchodzi do zapalenia artretycznego, starając się ustalić jego przyczynę. Wiedza skupia się uwagę na normalną funkcję unerwienia, pozwalając by odbywał się naturalny proces gojenia o własnych siłach organizmu — przez odpowiednie skorygowanie kręgów stosu pacierowego.

Lekarz-chiropraktyk ma odpowiednie szkolenie i doświadczenie, aby leczyć choroby artretyzmu i uwolnić pacjenta od niewygody cierpienia. Wiedza chiropraktyczna zajmuje się również leczeniem wielu innych chorób.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5216 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Opracowano z myślą o lepszym zdrowiu przez waszego lekarza chiropraktyki oraz Amerykańskie Stowarzyszenie Chiropraktyków.

LEKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHAŁEK
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Nowa Polityka Zagraniczna

Mimo błędów i wahań z kryzysów irańskiego oraz afgańskiego wyłania się powoli nowa polityka zagraniczna. Prawie wszyscy eksperci rządu i poza nim są zgodni, że polityka "odprężenia" przyniosła więcej szkody Stanom Zjednoczonym niż pożytku. Moskwa uznała dobrą wolę Washingtonu za słabość i ruszyła pełną parą do ofensywy politycznej i militarniej w całym świecie, osiągając poważne sukcesy w Afryce i Azji.

Rzecznicy rządu mówią, że w przygotowaniu są nowe wytyczne polityki zagranicznej. W okresie "zimnej wojny" odpowiedzią na agresywne pociągnięcia sowieckie były akcje militarne Stanów Zjednoczonych, które nie przynosiły pożądanych rezultatów. Nie mogły przynieść, jeżeli z góry zakładaliśmy, że są one ograniczone do obrony stanu posiadania. Krwa- wa wojna w Korei skończyła się powrotem do stanu przedwojennego. Nad podzielonym krajem wisi stale niebezpieczeństwo nowej wojny.

Jeszcze kosztowniejsza niż w Korei wojna w Wietnamie skończyła się klęską, która w połączeniu z aferą Watergate i ustąpieniem Prezydenta przed końcem kadencji osłabiła władzę wykonawczą i podważyła wiarę społeczeństwa we własne siły. Polityka odprężenia, naiwna wiara, lub udawanie, że wierzymy w dobrą wolę Moskwy, była logiczną konsekwencją nastrojów i sytuacji wewnętrznej.

Kryzys irański i afgański były przysłowio- wym uderzeniem w głowę, sprowadzającym rząd i społeczeństwo z krainy złudzeń na ziemię, gdzie działają siły bezwzględnie dążące do narzucenia swojej woli całej ludzkości.

Przebudzenie było bolesne, a reakcja na wydarzenia w Iranie i Afganistanie nie zawsze konsekwentna. Słyszeliśmy o zastąpieniu "odpowiedzi militarnych" na pociągnięcia sowieckie odpowiedzią obejmującą akcje polityczne, ekonomiczne i kulturalne. Znalazło to wyraz w zarządzeniu przez prezydenta Cartera embargo na wywóz zboża i technologii do Rosji Sowieckiej oraz apelu do zbojkotowania olim-

piady w Moskwie.

Wkrótce potem rozpoczęliśmy starania o uzyskanie baz dla lotnictwa i marynarki w części Oceanu Indyjskiego zwanej Morzem Arabskim przez które ropa naftowa z Zatoki Perskiej płynie w świat. Projekt rejestracji młodzieży do ewentualnego poboru do służby wojskowej, oraz otwarte dyskusje o możliwości zbrojnej konfrontacji z Rosją Sowiecką, wytworzyły nowy klimat wewnętrzny. Trzeba przyznać z radością, że zjednoczyły naród amerykański.

Ta korzystna zmiana nastrojów dokonała się w części dzięki prezydentowi Carterowi, w części wbrew niemu. Opinia społeczna od dawna trzeźwiej oceniała sytuację niż prezydent Carter i zmusiło go np. do wstrzymania wycofywania wojsk z Korei. Odniosła się również bez entuzjazmu lub krytycznie do SALT II.

Prezydent przyznał, że trzy lata doświadczeń w Białym Domu przynoszą rezultaty. Zmiana nastrojów społeczeństwa ułatwiła zmianę polityki. Karygodne i szkodliwe "przecieki" do prasy z Białego Domu, Pentagonu i Departamentu Stanu są coraz rzadsze, co ułatwia dyskusję w małym gronie doradców i zaskakiwanie przeciwników pociągnięciami, jakich się nie spodziewali.

Wreszcie ostatni prezydent Carter i jego doradca do spraw bezpieczeństwa Zbigniew Brzezinski odsłoniли nieco rąbek tajemnicy na temat nowych wytycznych polityki zagranicznej wobec Rosji Sowieckiej. Stany Zjednoczone nie pozwolą Moskwie wybierać terenu i czasu konfrontacji lecz będą reagowały na pociągnięcia sowieckie tam, gdzie pozycja Moskwy jest słaba i strategicznie trudna.

Czy jest to pobrząkanie szabelką? — Nie, mówi prezydent Carter, rozczulający się obecnie w Pamiętnikach Churchilla. Po zajęciu Nadrenii w 1936 r. "nikt nie ostrzegł wyrażnie Hitlera. Wojna stała się nieunikniona. Nie popełnimy tego błędu", zapewnia prezydent Carter. Większość społeczeństwa amerykańskiego podziela opinię swego Prezydenta i popiera jego twardszą politykę wobec Moskwy.

Trudności Gospodarcze Zachodu

Gdy w Stanach sytuacja gospodarczo-finansowa w roku prezydenckich wyborów malowała się czarno przez oponentów prezydenta Cartera, warto zwrócić uwagę, powołując się na analizę tygodnika "U.S. News & World Report", że sytuacja w skali globu ziemskiego nie daje podstaw do optymistycznych przewidywań na rok obecny.

W krajach Zachodu koła przemysłowo-finansowe odczuwają kryzys zaufania. Ceny złota skoczyły wręcz zawrotnie wysoko. W ocenie bankierów w Zurichu, Szwajcaria, długo po ewentualnym rozładowaniu napięć w sytuacji międzynarodowej, wywołanych kryzysem w Iranie oraz sowieckim najazdem na Afganistan, wydarzenia te będą rzucały cienie również na międzynarodowe sprawy gospodarcze. Obejmie to międzynarodową wymianę handlową oraz międzynarodowe problemy finansowe.

Ekonomiści przewidują, że w międzynarodowym handlu nastąpią obniżki w wymianie, że ostrożność zapanuje w stosunkach handlowych z Sowietami, że kraje bloku sowieckiego będą miały trudności w uzyskiwaniu kredytów.

W skali światowej wzrost w wymianie handlowej spadnie z 6 procent w 1979 r. do 3 procent w obecnym roku, powiada raport niemieckiego instytutu w Hamburgu, prowadzącego badania zagadnień gospodarczych.

Istnieje przekonanie, że Europejczycy obawiają się, że ryzyko ewentualnego konfliktu zbrojnego wzmocni amerykańską walutę, co wpłynie na podrożenie importowanych towarów. Instytut dla Spraw Gospodarki Świata w Kiel, Niemcy Zachodnie, sądzi, że "w najlepszym razie nastąpi w światowej skali stagnacja". W Niemczech Zachodnich już występuje zjawisko zaniepokojenia konsumentów, co przejawia się zmniejszaniem wydatków z ich strony, a w płaszczyźnie państwowej wykazuje spadek wywozu towarów. Specjaliści w zakresie handlu międzynarodowego w Monachium ustalili, że producenci patrzą na okres następnych sześciu miesięcy "z rosnącym pesymizmem".

Bonn ocenia, że wzrost gospodarczy w tym roku wyniesie tylko dwa do dwa i pół procent, a więc nie trzy, jak przewidywano poprzednio.

Widoki dla W. Brytanii są ponure. Wzrasta bezrobocie, a państwowe czynniki skarbowe zapowiadają trzy lata "wyjątkowych trudności" finansowych. Mówi się o konieczności ustalenia "polityki Fortecy Brytyjskiej"

oraz o uchronieniu podstawowych przemysłów, ich możliwości produkcyjnych i zdolności eksportowych.

We Francji Krajowy Instytut Statystyczny spodziewa się spadku produkcji przemysłowej w obecnej połowie tego roku. Paryż ma jednak nadzieję, że wzrost produkcji mimo wszystko wyrazi się w 1980 r. normą 2 proc.

Wreszcie Italia odczuwa silnie (21 proc.) inflację, a istnieją obawy, że ta plaga może pogłębiać się nadal. Zawieszenie przez Rzym kredytów dla Sowietów zostanie silnie odczuwane w sytuacji gospodarczej Italii, gdyż Sowiety były w 1979 r. czołowym zagranicznym odbiorcą w zakupach włoskich maszyn i urządzeń technicznych.

A jak wygląda sytuacja w Sowietach? Następna "pięcioletnia" Moskwy rozpocznie się w 1981 r. Oparciem dla niej, jak planowano, miało być silne wykorzystywanie zachodniej technologii. Tymczasem prezydent Carter wstrzymał wywóz amerykańskiej technologii do Sowietów, przez co utracą one dostawy komputerów i urządzeń do produkcji ropy naftowej. Amerykańscy przemysłowcy wprawdzie powątpiewają, czy nasi sprzymierzeńcy zachodni dostosują się do zaleceń Washingtonu w sprawie odcięcia technologii od dostaw dla Moskwy, ale chyba naruszanie zakazów wywozowych nie nastąpi na masową skalę.

Tak więc, jak wykazuje obraz sytuacji w czołowych krajach przemysłowych Europy trudności gospodarczo-finansowe występują tam równolegle do naszych amerykańskich trudności. Międzynarodowe życie gospodarcze działa bowiem na zasadzie naczyń połączonych.

TO I OWO

Dlaczego w Elblągu na ulicach wszystkie eleganckie panie chodzą trzymając się za głowę? Ponieważ po mieście licznie grasują złodzieje, którzy zrywają futrzane czapki i uciekają.

Milicja po cywilnemu urządziła specjalny nalot na lokale striptizowe w Łodzi. Zadaniem milicjantów było nie patrzeć na striptiz. Złapano sporo kieszonkowców, którzy grasują w takich lokalach i okradają gości wykorzystując to, że wszyscy się gapią w jednej chwili intensywnie na gołe panienki. W kulminacyjnych momentach rozbieranki kradziono także ze stolików butelki z wódką.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zwycięstwo
w Częstochowie

NOWY DZIENNIK. — Polacy katolicy i innych wyznań w Polsce i poza jej granicami odnieśli wielkie zwycięstwo w starciu z władzami komunistycznymi o budowę drogi w Częstochowie, która miała ograniczyć, a w praktyce nawet odcąć dostęp pielgrzymów do Jasnej Góry.

Decyzję o budowie drogi powyższy rzekomo lokalne władze. Sprawa przybrała jednak rozmiary ogólnokrajowe, poruszając polskie masy, a w końcowej fazie stała się problemem międzynarodowym i tematem wielu artykułów w światowej prasie. Wkroczył w nią papież Jan Paweł II, dając Episkopatowi polskiemu swoje całkowite poparcie. Ośrodki polskie w świecie przyłączyły się do akcji protestu. "Nowy Dziennik" zdobywał informacje u źródeł, dając pełny obraz nieprawdopodobnej sytuacji, jaką stworzyła komunistyczna administracja. Ostatniego dnia, wskutek powstałych wątpliwości co do ścisłości informacji, redakcja "Nowego Dziennika" połączyła się telefonicznie z biskupem Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem Episkopatu Polski w Warszawie, uzyskując od niego potwierdzenie, że konflikt między Kościołem a komunistycznym państwem o dostęp do Jasnej Góry został załatwiony i wygrany przez Kościół i cały naród.

Motywy decyzji lokalnej administracji budowy autostrady przez park i aleję wiodącą do klasztoru trudne są do zrozumienia. Była to decyzja błędna z punktu widzenia urbanistycznego, fatalna komunikacyjnie, karygodna artystycznie; a przede wszystkim godząca w religijne uczucia wszystkich Polaków, włączając większość członków partii komunistycznej. Częstochowa, także i dla Polaków niewierzących, wiąże się z uczuciami patriotyzmu, stanowi nie tylko symbol religijny i miejsce kultu, ale również część narodowej tradycji i historii. Nawet Adam Mickiewicz w Panu Tadeuszu, na wiele lat przed ukazaniem się Sienkiewiczowskiego Potopu, pisał o "mieście Częstochowie, kędy jest obraz tyłu cudami wstawiony, Bogarodzicy Panny, Królowej Polskiej Korony; zowią ją dotąd i Księżną Litewską...".

Decyzja, z każdego punktu widzenia szkodliwa, była niewątpliwie wynikiem tępoty lokalnych komunistycznych władz. Ale skończyła się porażką dla systemu i zwycięstwem Kościoła i Polaków. A także zwycięstwem Polonii, która, w poczuciu pełnej solidarności, udzieliła swego poparcia kardynałowi, prymasowi Wyszyńskiemu, biskupowi częstochowskiemu Stefanowi Barele i całemu Episkopatowi Polski.

Dziw bierze, że system PRL zdecydował się na walkę o sprawę, w gruncie rzeczy poboczną. Wystarczyło przeczyć zaprojektowaną objazdową drogę, kilometr za klasztorem, a nie u podnóża Jasnej Góry.

Zdumienie wywołuje fakt, że system naraził się na tak poważną moralną i polityczną porażkę w przeddzień VIII zjazdu PZPR, na którym mają być omawiane trudności, piętrzące się ze wszystkich stron. Można powiedzieć, że nawet konflikt z katolicką Polską i Episkopatem Polski jest tylko jeszcze jednym dowodem nieudolności planowania czegokolwiek przez władze komunistyczne w PRL.

Mniejsza reszta o motywy komunistów. Faktem jest, że konflikt o małą drogę, ale o wielką sprawę wygrał Kościół i Polacy. Komuniści musieli się wycofać. Coraz częściej jako jedyna, pozostaje im droga odwrotu.

"Sito"

Amerykańskie embargo na wywóz zboża do Rosji Sowieckiej jeden z europejskich komentatorów nazwał "sitem", ponieważ zboże — nawet amerykańskie — "przebiega do Rosji z Francji i innych państw".

Brak Dyplomatów

Uwolnienie zakładników w Teheranie nie zmniejszy kłopotów Departamentu Stanu ze znalezieniem chętnych wśród służby zagranicznej do pracy na placówkach nekanych przez terroryzm. Nawet przed opanowaniem ambasady w Teheranie przez terrorystów, żony urzędników służby dyplomatycznej niechętnie wyjeżdżały ze swoimi mężami na placówki w państwach "niepewnych".

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

List Otwarty Do Rodziców

Trwają obecnie zapisy do szkół średnich. Wiele rodziców będzie musiało zdecydować o wyborze języka: francuski, hiszpański, niemiecki polski czy włoski?

Są rodzice, którzy pozostawiają wybór dzieciom... szkoła kieruje je wówczas na język inny na pewno nie polski. Polityka szkół idzie w tym kierunku, aby w klasach języka polskiego znajdowała się tylko minimalna ilość uczniów (na odciecie), aby je w dogodnej chwili zlikwidować.

Inna kategoria rodziców myśli tak: skoro dziecko ich uczyło się języka polskiego w szkole sobotniej przez 7 czy 8 lat, niech więc uczy się innego języka, nie polskiego.

W obu przypadkach rodzice wyrządzają dziecku krzywdę, bo odcina się je od kontaktu z grupą uczniów Polaków, odcina się je od kontynuowania systematycznej nauki nie tylko języka, ale historii i kultury polskiej. Żyjemy poza granicami kraju, żyjemy wśród zróżnicowanego społeczeństwa pod względem kulturowym i językowym. Każde zaniedbanie musi pociągać za sobą konsekwencje wynarodowienia.

Dziecko w szkole średniej bardzo szybko zapomni to czego się nauczyło w sobotniej szkole, lub w Polsce, jeżeli nie będzie tych wiadomości poszerzać, jeśli nie będzie pielęgnować języka ojczystego, kultury... Młody dorastający człowiek "zawisnie" między kulturą polską i amerykańską-hiszpańską (bo podsuwa się uczniom przede wszystkim język hiszpański) i skończony nie będzie wiedział gdzie jest jego miejsce w tym społeczeństwie.

A rodzice nowo przybyli? Wiele z nich chciałoby jak najprędzej swoje dziecko zamerykanizować. Rzucają je więc w środowisko obce, często niechętnie Polakom, a na pewno diametrycznie różne, jeśli idzie o mentalność. Każde mu się zapomnieć o Polsce, zamiast szukać kontaktu z osobami, które stworzyłyby atmosferę sprzyjającą stopniowemu zaadaptowaniu się do nowych warunków życia i nauki. Rodzice uważają, że dopiero tu w Ameryce czeka ich dziecko prawdziwy raj, aby się tylko jak najszybciej "otrząsnąć" z wszystkiego co polskie. Rodziców czeka gorzkie rozczarowanie jeśli do ich świadomości dotrze stan w jakim ich dziecko się znajduje. Najpierw nastąpi zrównanie w dół ze swoimi amerykańskimi rówieśnikami: identyczne spodnie, identyczne buty, identyczne ubranie itp. To zewnętrznie.

Następny etap — zaczyna się krepować konwersację w języku polskim, gdy jego rówieśnicy amerykańscy są w polu słyszenia; potem zaczyna się wstydyć, że jest Polakiem i aby to czynem potwierdzić, będzie się wyśmiewało z innych uczniów Polaków; a jeszcze potem... będzie się wstydyć rodziców, którzy częstokroć starają się na siłę rozmawiać łamaną angielszczyzną... pozabawiając dziecko tego cennego tutaj na obczyźnie oparcia moralnego polskiej rodziny tkwiącej głęboko korzeniami w polskiej kulturze.

Krzywdą, jaką się wyrządza dzieciom jest nie do naprawienia. Rodzice, szkoda, że nie możecie obserwować waszych dzieci w środowisku rówieśników amerykańskich w szkołach. Byłaby to szokująca lekcja. Wracając do zapisów dzieci w szkołach. Faktem jest, że nauczyciel, który w danej szkole uczy się języka polskiego jest traktowany jak ktoś z zewnątrz (mimo okrzykanej wolności i równości amerykańskiej), którego wpływ na młodzież należy organizować, a na pewno utrudniać. Nie dopuszcza się go do rejestracji nowych uczniów. Nie zaprasza się go do reprezentowania działu języków obcych na t.zw. "open house" tzn. w dniach, w których rodzice mają okazję zobaczyć szkołę "od wewnątrz", porozmawiać z przyszłymi nauczycielami dziecka. Nauczyciel ten nie ma wpływu na nabór uczniów do klas języka polskiego. Rozmyślnie się go odsuwa, aby zbyt wiele klas nie zapełniło się uczniami manifestującymi swoją przynależność do polskiej grupy etnicznej.

Rodzice — Polacy, od was i tylko od waszej postawy zależeć będzie czy i jak długo utrzyma się jeszcze w szkołach amerykańskich język polski, czy wasze dzieci będą w kontakcie z językiem polskim i kulturą polską w szkole średniej, a potem na uniwersytecie. Tutaj w USA rodzice mają

ją prawo, mają obowiązek wobec własnych dzieci i polskiej społeczności, żądać aby ich dziecko pobierało naukę języka polskiego niezależnie od tego ile lat uczyło się języka ojczystego.

Rodzice częstokroć zbyt łatwo ulegają argumentom powtarzającym się już od lat przy zapisach do szkół: nie ma nauczyciela; zbyt mała ilość kandydatów; klasa już "zamknięta" tzn. że dużo kandydatów; za słabe stopnie z angielskiego itp. Rodzice nie mają kontrargumentów i pokonani pokornie schylają głowy i maszerują jak owieczki do rzeźni... aby ich dziećmi, bez oporu, wyrwana reszta polskości: język i kultura.

Trzeba, aby rodzice wreszcie uświadomili sobie, że szkoła miejska czy katolicka kieruje się nade wszystko własnym interesem, własną polityką, a potem dopiero dobrem dziecka. Jeśli więc rodzice nie będą czuć więc kto?? Nic nie wymagamy, nie żądamy, nie krzyczymy, a tylko posłusznie płacimy podatki, opłacamy szkołę i otrzymujemy wzamian to co nam z łaski daje się na odczepne.

Pozwalając szkole decydować o wyborze języka (pomijam tu inne przedmioty, to osobny temat) zamykamy dzieciom buzię, dziś, aby w przyszłości "nie czuły" już polskiej sprawy i o nią się nie troszczyły. Nie możemy też oczekiwać, aby młodzież angażowała się w sprawy polskie poprzez kluby, organizacje by stać się jednością silną... skoro się jej zlamano kręgosłup.

Zdarza się i tak: kierownik działu języków obcych w danej szkole jest zdania, że dziecko chodziło do polskiej sobotniej szkoły przez 7 lat, to jemu to wystarczy, nawet jeśli mówi źle gramatycznie i ma ubogie słownictwo. Według jego opinii to "wystarczy", kropka. Nie ma dyskusji. Podsuwa mu się naukę innego języka, która dla polityki szkoły jest wygodniejsza. Tak więc Amerykanin młody, niedoświadczony, czy Amerykanka niechętna wszystkiemu co polskie, prawem kaduka zadecyduje za was rodzice. Wymierzmy wam policzek a wy z unizonym uśmiechem podkucujecie...

Język polski nie jest językiem możliwych tego świata, można go ignorować, poniżać i ograniczać jego znajomość tak, aby wiadomości i informacje o Polsce, o naszej kulturze i historii docierały za pośrednictwem tych, którzy piszą w języku narodów o "wyższej kulturze"... Biblioteki polskie będą naszym dzieciom niepotrzebne, a od przywódców polonijnych dowiemy się, że nie potrzeba znać języka polskiego, aby być Polakiem.

No i tak rodzice Polacy — świadomie czy nie — idą na rękę tym czynnikom w społeczeństwie, które usiłują nas ciągle spychać w dół.

Bogowie walczyci z głupotą i nie zwyciężyci...

Cześć wam rodzice Polacy!

Nauczyciel z Chicago
(nazwisko i adres znane redakcji)

Pomnik

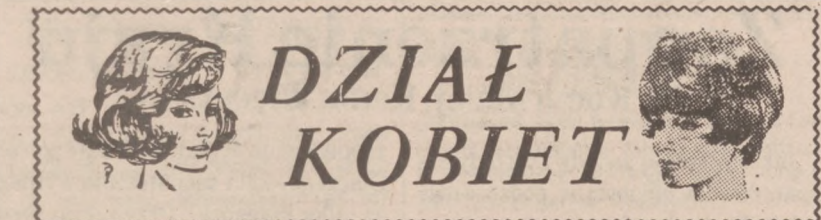
Wiadomość jest, nie ma co, budująca. Oto jak się dowiadujemy, w przyszłym roku miasto Bielsko Biała wzbogaci się o nowy pomnik.

Nie byłby taki pomnik. Pomnik imponujących rozmiarów. Można się o tym naocznie przekonać w zamieszczonej niedawno w lokalnej prasie fotografii ustawionej w hali fabrycznej bielskiego "Metalplastu" gotowego już gipsowego wzoru. Przedstawia postać trzymającą twardo w dłoniach koło sterowe. Z tym, że nie będzie to bynajmniej postać jakiegoś znanego polskiego żeglarsza, chociaż byłoby przecież kogo uczcić. Ten dziwny sternik, to — jak wyjaśnia notatka — robotnik. A pomnik otrzyma nazwę krótką — "Partia". Będzie symbolizował partię.

A swoją drogą pomniki wznosi się z reguły umarłym. Czyżby więc — ciśnie się na usta pytanie — z tą partią w PRL było już tak źle?

Chcą Emigrować

Jako dowód obawy przed wojną komentatorzy podają potrójnie się liczby Niemców, chcących emigrować z NRF. Krajami do których chcą wyjechać są: Stany Zjednoczone, Australia i Kanada, a także wyspa Tonga na Pacyfiku. Zainteresowanie wyspą powstało po wizycie jej króla w NRF.



W Oczekiwaniu Wiosny



Wiosną i jesienią odbywa się w Paryżu wielka impreza handlowa połączona z pokazami mody. Spotykają się na niej projektanci, producenci i kupcy z całego świata.

Obecny 38 Salon, nie przyniósł rewelacji w modzie damskiej, choć dominowała na pokazach różnorodność, wielobarwność na nadchodzącą wiosnę 80 a my przyzwyczajone jesteśmy do spokojnych, pastelowych kolorów wiosennych. Masa "karnawałowych" dodatków, piórek, błyskotek i maleńkich torebek.

Ramiona dalej: szerokie, proste, mocno podkreślone, talia wędruje, już niekoniecznie musi być na swoim miejscu, szerokość i długość spódnic także jest zróżnicowana.

Nadal mamy style i stylki mniej lub więcej zapożyczone z lat 50-tych.

Bardzo modne w Paryżu kombinezony, dobra suknia "ostała się" także w nadchodzącym wiosenno-letnim sezonie. Obcasy wysokie. Dość często spotykana asymetria w zapięciach, rozmieszczeniu klap czy zameczkach.

Poradnik Kosmetyczny

Gdy cera jest zbyt wrażliwa

Kiedy możemy powiedzieć o cerze, że jest ona nadmiernie wrażliwa?

Wtedy, gdy natychmiast i w sposób widoczny reaguje ona na wszelkie niekorzystne dla niej wpływy. Kobiety posiadające taki rodzaj cery są zresztą także bardzo wrażliwe, nerwowe i pobudliwe. Mają one dosłownie i w przenośni cienką skórę. Oto w jakich sytuacjach wrażliwa cera daje o sobie najczęściej znać:

Pod wpływem zdenerwowania, gniewu, stresów tworzą się na powierzchni skóry czerwone plamy.

Bywa, że przy umiarkowanej, wcale nie nadmiernie wysokiej temperaturze na czole i nosie osadzą się kropelki potu. Często cera reaguje w przykry sposób na nowy kosmetyk. Bywa też, że na zmiany w wyglądzie skóry wpływają czynniki pokarmowe: pod wpływem zbyt gorących napojów i potraw, pod wpływem alkoholu, mocnej kawy czy herbaty rozszerzają się naczyńska krwionośna i tworzą się czerwone nieregularne plamy. Po spożyciu potraw zbyt tłustych lub zbyt ostro przyprawionych mogą "wysypać" się wągry i krosteczki. Podobnie dzieje się po zażyciu niektórych leków.

Aby wysłedzić, co i w jakich warunkach sprawia, że stajemy się brzydsze trzeba dosłownie działać tak, jak doświadczony detektyw. Bez żadnych wątpliwości natychmiast wiadomo, że wrażliwa cera szczególnie ostro reaguje na palenie nadmiernej ilości papierosów. Po kilku latach skóra twarzy wiotczeje, staje się gorzejżywiona, gruczoły tłuszczowe pracują intensywniej, czego następstwem jest powstawanie wągrów i zanieczyszczeń.

A oto kilka rad:

- wrażliwą cerę należy pielęgnować regularnie, ale bez nadmiernej przesady. Mleczko do oczyszczania i dobry, wypróbowany krem na ogół zupełnie wystarczają. Krem należy wpukiwać bardzo delikatnie, nie podrażniając czulej na dotyk skóry. Do zmywania używać tamponików miękkiej waty.

- nie powinno się wystawiać wrażliwej cery na bezpośrednie działanie powietrza. Warstewka kremu oraz cieniutko rozprowadzony make-up —

to niezbędne zabezpieczenie przed niekorzystnymi wpływami pogody, zwłaszcza przy obecnych wiatrach, deszczach i skokach temperatury.

- w okresie jesienno-zimowym należy dbać o należyte nawilżanie powietrza w pomieszczeniach, w których się pracuje, odpoczywa i śpi.

- warto przyrzeć się bliżej swoim posiłkom, często bowiem przyczyną podrażnień i innych kłopotów z cerą są niedostatki witaminowe. Więcej kefiru, jogurtu, razowego pieczywa, surówek jarzynowych, soków, jabłek a lkanie pastylek stanie się niepotrzebne.

Przepisy Kucharskie Pieczeń rzymska

Mięso mielone, wołowo-wieprzowe (pół na pół, razem funt) zmieszać z czerstwą bułką, namoczoną w mleku i odcisnąć. Dodać jedną cebulę posiekaną i przesmażoną na tłuszczu, jedno jajko, sól i pieprz do smaku.

Wszystko razem wyrobić na masę i uformować na kształt podłużonego bloku. Obtoczyć w tartej bułce, ułożyć na blasze do pieczenia, dać na nią trochę smalcu i wstawić do gorącego piekarnika. Co chwili podać nieco wodą i co pewien czas polewać pieczeń sosem.

Do pieczenia tej podaje się ziemniaki puré, zieloną sałatę lub sałatkę z ogórków i pomidorów.

Druga wersja takiego klopsa: w czasie formowania — zawiąza się do środka 2 jajka ugotowane na twardo i przekrojone na połowki. Klops może też być podany z sosem, np. pomidorowym.

Nóżki cielece w cieście

4 nóżki, 1 pietruszka z nacią, 1 marchew, 1 listek bobkowy, ziele angielskie, sól, tłuszcz. Ciasto: 2 żółtka, 8 uncji maki, ½ szklanki mleka, piany z 2 białek, sól.

Nóżki ugotować do miękkości wraz z jarzynami i przyprawami. Każdą nóżkę przekroić wzdłuż na połowki.

Przygotować ciasto jak na naleśniki, obtaczać w nim nóżki i smażyć na gorącym tłuszczu. Można podawać z sosem pomidorowym.

Piotr Stadnicki Finansował Koszt Wojny o Niepodległość Stanów Zjednoczonych

Jak już podaliśmy w jednym z poprzednich wydań, w czasie obchodów stulecia Związku Narodowego Polskiego w Filadelfii, w piątek, 15 lutego odbyła się uroczystość odsłonięcia portretów gen. Tadeusza Kościuszki i gen. Kazimierza Pułaskiego w Hali Konstytucji (w Parku Niepodległości). Główne przemówienie po angielsku wygłosił prezes ZNP Alojzy A. Mazewski. Poniżej pełny tekst przemówienia.

On its 100th birthday, the Polish National Alliance of the United States returns to the cradle and the historic splendors of the Republic.

For Philadelphia, too, is the birthplace and the cradle of the largest ethnic fraternal organization in the land, organized by and for early Polish immigrants and for today's Americans of Polish ancestry and heritage. It was formed here 104 years after the Declaration of Independence.

Today, 204 years after that momentous event that changed the history of mankind, Americans of Polish heritage are revisiting these historic sites, sanctified by the wisdom and vision of the great men who dared to declare that freedom in the prerequisite of man's well being and his destiny.

As Americans of Polish origin and heritage, gathered hereto today from different parts of our land—have many reasons for thanksgiving for the contributions the Providence allowed us to make at those epoch-making times when the United States was born to its manifest destiny.

Of course, the names of Tadeusz Kościuszko and Kazimierz Pułaski come immediately into our minds.

And it is difficult for us to understand that prior to the activities of the fledgling Polish National Alliance, their names were known mostly to the historians and scholars. The general public had little awareness of their contribution to the victory of the American Revolution.

It was the Polish National Alliance that in 1910 donated to the nation the Kosciuszko Monument which graces the Lafayette Square in Washington.

It was the Polish National Alliance that, with the cooperation of the City of Savannah and the State of Georgia, representatives reminded the United States Congress that its unanimously adopted motion to build a Pulaski Monument in Washington, has been gathering dust in forgotten archives since November 1779, because no money was appropriated for that purpose. And due to these petitions, the Congress generously authorized the expenditure of \$50,000.00 for the Pulaski Monument which was unveiled concurrently with the Kosciuszko observances on May 10, 1910.

And this action was actually started here, in Philadelphia, when in 1892, the Polish National Alliance offered the City these portraits.

Today, the names of Kosciuszko and Pulaski are virtually household words in America.

And it was only in our times, for the Bicentennial of the American Revolution, to be precise, that a high officer of the U.S. Intelligence, Military Historian and journalist, Ernest Cuneo stated in a study published in the Saturday Evening Post and in several service periodicals, that Kosciuszko, as an engineer and fortification builder was "the military mastermind of the American Revolution."

And it took a mind versed in military matters to pin point the source of Pulaski's greatness.

Only last October, Lt. General of the United States Army, Edward L. Rowny stated that "Pulaski was to the American Revolution what Gen. George S. Patton was to the American Forces in World War Two.

Indeed, like Patton — Pulaski was a bold innovator in military tactics, unorthodox strategist and proponent of the warfare of rapid movement.

Pulaski was the only field officer in George Washington's circle of advisers, who strongly opposed the Winter Valley Forge encampment.

Our story, however, here, in the cradle of the Republic, does not end on the services of Kosciuszko and Pulaski.

Before the Saratoga Battle whose architect was undeniably Tadeusz Kosciuszko, European bankers began

to lose faith in the victory of the American Revolution. Consequently they tightened, and in some instances denied credits and loans to the Continental Congress and the Revolutionary Administrations. Without these credits and loans, American struggle for independence was doomed to failure and disarray.

And here comes Piotr Stadnicki, a Polish nobleman who settled in Amsterdam and became one of the leading financiers in the Old Continent.

It was Stadnicki, who committed his own fortune to the American Revolution and persuaded other European bankers to extend us credits at the time when the fate of the American nation hung in balance.

One of the papers prepared for the Bicentennial plainly states that the aid and the services of Stadnicki were even more effective than the military services of Kosciuszko and Pulaski.

Yet Piotr Stadnicki today, like Kosciuszko and Pulaski in the 19th Century, is a forgotten and ignored man in the history of our Republic.

And now I will tell you some details which will be hard to believe and accept by our compatriots of non-Polish origin.

It is the story of Bishop Wawrzyniec Grzymała Goślicki, known in Western Europe under the latinized name of Laurentius Grimaldius Goscius—Polish scholar, writer, diplomat and Bishop and Crown Chancellor of three Polish kings—Zygmunt August, Stefan Batory and Zygmunt III.

While completing his studies in Rome, Goślicki, in 1568 published through a secret connection with a printer in Venice a treatise that, to use our present day vernacular, became a bible for the 16th Century democratic, radical and reform minded groups in Western Europe and particularly in England.

The treatise, somewhat deceptively entitled "The Optimo Senatore" was translated into English and published in England three times under the titles of "The Excellent Senator" and "The Counsellor." All three editions were immediately confiscated by the ruling classes of England.

Clandestinely, however, the booklet was passed from hand to hand.

Its latest translation by William Oldisworth was extensively quoted in many political pamphlets and handbills, which can be checked today in the British Museum.

One of the most enthusiastic supporters of Goślicki was Robert Cardinal Bellarmine, sponsor and teacher of Algernon Sidney, who, in turn influenced the thinking of English colonists who were leaving their homeland in search of freedom.

Now I will quote you one sentence from Goślicki's writings. See if it will ring a bell in your heart.

"Sometimes a people," writes Goślicki, "justly provoked and irritated by the tyranny and usurpations of their kings, take upon themselves the undoubted right of vindicating their own liberties; and by a well formed conspiracy or by open arms shake off the yoke drive of their lords and masters and take the government entirely into their own hands."

In other passages we find, that the main thrust of Goślicki's political thinking was this:—that "in the private happiness of the subjects consists the general and public happiness of the commonwealth."

And the ideal system of government was to Goślicki "the one which rendered all citizens happy."

In spite of the British reactionary forces to suppress and destroy this work, the Goślicki "Excellent Senator" did not die. Passed furtively from hand to hand, it lived on, to become for English political theorists and revolutionaries, what the pamphlets of Rousseau were for liberal thinkers in pre-Revolutionary France. It stands to reason to believe that either in complete form or in quotations in pamphlets and handbill, it was carried by some English colonists to America.

Skeptics, who understandably, are puzzled and unwilling to accept these facts, would be well advised that the second and third translations of Goślicki's De Optimo Senatore, under the titles, "A Commonwealth of Good Counsel" and "The Excellent Senator" are preserved in the Folger

Wolność Polski Celem ZNP

Program w Hali Konstytucji z okazji odsłonięcia portretów gen. T. Kościuszki i gen. K. Pułaskiego przeprowadził cenzor ZNP Hilary Czapliski, który w uwagach wstępnych, powiedział:

On this occasion of the Polish National Alliance 100th Anniversary, we are gathered in historic Congress Hall. We are at the shrine of freedom, which is a symbolic example for all the freedom-loving people in the world.

More than 200 years have passed since the Declaration of Independence echoed from this hall.

Poles contributed to the cause of the American colonies struggle for independence. Casimir Pulaski and Thaddeus Kosciuszko came from Europe to volunteer their services for the cause of American independence.

In 1894, the Polish National Alliance, then a frdglng organization, commissioned these portraits you see here today. The portraits were officially donated to the City of Philadelphia durign the Polish National Alliance Convention here in 1897. The city donated them to the Federal Government Archives.

The Polish National Alliance funded these portrait by Julian Tys to honor the memories and heroic achievement of Generals Pulaski and Kosciuszko durign the American Revolution.

The portraits are symbolic because this was one of PNA's first efforts to elevate the image of Poles and their contributions to the growth of United States.

The portraits are also a symbol of PNA's objective to fight for the freedom of our beloved Poland. From the time of its birth to now the

cause of a free Poland has been a cornerstone of PNA activity.

We should feel pride that our organization, the Polish National Alliance, is in this hallowed Hall of Congress — where the great history of this nation has flourished.

We are fortunate to be in a shrine near the birthplace of the Polish National Alliance, and at the place where the first Censor, Julius Andrzejkowicz unveiled these portraits for the first time.

The same ground where Washington, Jefferson and Benjamin Franklin graced; and where Casimir Pulaski and Thaddeus Kosciuszko came to bolunteer their services for the American Independence cause.

Today we are part of the history of the United States, Poland and the Polish National Alliance.

Sędziowie Wobec Starszych Obywateli

Prezesa Bernice Ethridge z Calumet Park Senior Citizens podała do wiadomości, że 5 marca o 12-ej w połunie odbędzie się spotkanie z trzema sędziami.

Spotkanie to nastąpi w Calumet Park Recreation Center, 124 ul. i Loomis w Calumet Park, a w debacie wezmą udział: sędzia stanowego Sądu Apelacyjnego Franciszek Lorenz (polskiego pochodzenia), kandydujący na stanowisko sędziego stanowego Sądu Najwyższego, oraz sędziowie Sądu Okręgowego pow. Cook, Michael Chaja (polskiego pochodzenia, Czaja) i Ronald Crane.

Każdy z sędziów wygłosi 7-minutowe przemówienie, a później sędziowie będą odpowiadali na pytania uczestników spotkania. Moderatorem będzie Edward F. McElroy ze stacji radiowej WJJD.

National Soccer League Indoor Competition

FIRST DIVISION										
Eagles	5	0	0	18	4	10				
Royal Wavel	4	0	1	18	5	9				
Olympics	3	1	1	8	6	7				
Winged Bull	3	2	0	20	10	6				
Maroons	2	1	2	9	5	6				
Roosters	2	2	1	8	13	5				
Liths	0	2	3	7	12	3				
United Serbs	1	4	0	7	15	2				
Tanners	0	3	2	9	22	2				
Blue Stars	0	5	0	7	19	0				

MAJOR DIVISION										
Wisla	3	0	2	11	6	8				
San Francisco	3	1	1	11	6	7				

Shakespeare Library in Washington, at Harvard and Illinois Libraries and Newberry Library in Chicago, also in the Congressional Library in our capital.

Thus, if and when we listen intently to the currents of history, we might hear the voice of this 16th Century Pole who declared that:

"The multitude itself is always and always remains the supreme head, and the prince is the vicar of the multitude"; and that

powers of the kings should be restricted; that all citizens are equal under law;

that all have the same right to pursue titles and positions, which should be recognized on the basis of individual worth.

In addition to presenting these facts and commentaries to you, I would like to go some distance in the past—to the times of Jamestown, Virginia, circa 1619.

Jamestown is regarded by many historians as the birthplace of our nation. The Poles were there, not as mere colonists but effective artisans who took seriously their right to participate in civic affairs of the colony.

They not only saved Jamestown in several crises, but in 1619 forced the House of Burgess to give them full right of citizenship.

The spin-off of this was an act passed by the Virginia House, which decades later in several Congressional enactments was the precedent for the Vocational Acts that brought untold benefit to the nation and the country.

These, then, are the contributions we were privileged by history to make to the founding, development and defense of the United States.

These are the opportunities, given our predecessors for which today, at this Centennial of the Polish National Alliance, we make deeply felt in our hearts—thanksgiving.

Lions	3	1	1	9	4	7
Croatians	3	2	0	11	7	6
Kickers	2	2	1	13	12	5
Pampas	2	2	1	10	10	5
R.W.B. Adria	1	2	2	9	9	4
Schwaben	2	3	0	7	10	4
Joliet	0	3	2	5	13	2
Green White	1	4	0	7	16	2

LEADING SCORERS										
C. Czesak (Eagles)	8									
Z. Trzyna (Eagles)	6									
Z. Maczkowski (R. Wavel)	6									
M. Lashehev (W. Bull)	5									
J. Sotelo (S. Francisco)	6									
M. Volarevic (Croatsans)	5									
5 players tied with	4									

SUNDAY, FEBRUARY 17 RESULTS

First Division										
Eagles-Liths	4-1									
Winged Bull-Tanners	7-3									
Roosters-United Serbs	2-1									
Olympic-Maroons	1-0									
Royal Wavel-Blue Stars	5-1									

Major Division										
Kickers-Green White	5-1									
San Francisco-Schwaben	3-1									
Lions-Croatans	2-0									
Joliet-Pampas	2-2									
Wisla-R.W.B. Adria	0-0									

FRIDAY, FEBRUARY 29 — schedule

Olympics-Blue Stars	6:00 pm
Royal Wavel-United Serbs	6:35 pm
Tanners-Roosters	7:10 pm
Lions-R.W.B. Adria	7:45 pm
Schwaben-Kickers	8:20 pm
Wisla-Green White	8:55 pm
Croatans-Joliet	9:30 pm
San Francisco-Pampas	10:05 pm
Winged Bull-Liths	10:40 pm
Maroons-Eagles	11:15 pm

Nowa Gwiazda Powieściopisarska

Wiesław Paweł Szymański, znany krytyk literacki, docent polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim "ujawnił — jak donoszą liczne dzienniki krajowe — nowe oblicze." Zadebiutował jako powieściopisarz. Napisał wielką powieść pt. "Niedźwiedź w katedrze."

Fragmenty tej powieści, drukowane w kilku pismach i recytowane na wieczorach autorskich Szymańskiego, wzbudziły rzadko spotykany zachwyt u odbiorców. Akcja tej powieści — jak powiedział w wywiadzie autor — rozgrywa się w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat i w różnych wymiarach geograficznych w Wilnie, Warszawie, Paryżu, Ameryce.

Jej postacią centralną jest pisarz-intelektualista, który w wielkim monologu wewnętrznym próbuje stworzyć syntezę doświadczeń osobistych i doświadczeń epoki.

Czterdziesta Rocznic Zbrodni Katyńskiej

Apel Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata

W kwietniu bieżącego roku mija 40 lat od chwili, gdy 15 tysięcy naszych oficerów, kwatermistrzów, inżynierów i wojska polskiego, wymordowanych zostało potajemnie przez NKWD.

Stalinowi, jego następcom oraz ich posłusznym wykonawcom w Warszawie nie wystarczyła jednak fizyczna zagłada jeńców. Usiłowano skazać ich także na wieczne zapomnienie. Na zbiorowych grobach w Katyniu posadzono zagajnik i zasiano trawę. Tylko przypadek sprawił, że zbrodnia wyszła na jaw. Po dziś dzień nieznane są okoliczności mordu i miejsca kaźni jeńców z obozów Starobielska i Ostaszkowa, nieznane miejsca ich zbiorowych mogił. W ciągu 40 lat reżym, który mieni się rządem polskim, czynił wszystko, by wymazać ofiary Katynia z pamięci narodowej. Cenzura nie pozwalała wymienić słowa Katyń w wydawnictwach, środkach masowego przekazu, a nawet w nekrologach. W krajach, gdzie Polonia budowała pomniki ku uczczeniu pamięci pomordowanych, przedstawiciele reżymu interweniowali u władz żądając zakazu budowy tych pomników.

Lecz naród polski nie zapomniał i nigdy nie zapomni. Nie zapomnieliśmy i nie zapomni Polonia.

Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata na swym zebraniu w Rzymie, zgodnie z duchem uchwał Zjazdu w Toronto z maja 1978 roku, proklamowała rok 1980 Rokiem Katynia, a dzień 27 kwietnia 1980 r. dniem modłów dla uczczenia pamięci ofiar zbrodni w Katyniu i innych miejscach kaźni na nieludzkiej ziemi.

Wszystkich, którzy poczuwają się do łączności z narodem polskim, wzywamy do masowego udziału w na-

bożeństwach i modłach za dusze naszych pomordowanych rodaków, które odprawiane będą w skupiskach polskich na całym świecie.

Wzywamy wszystkich, do których dotrą te słowa, by w dniach 26, 27 i 28 kwietnia br. złożyli widome świadectwo pamięci ofiar tego ludobójstwa, przywdziewając czarne, żałobne opaski.

Apelujemy do wszystkich bez wyjątku organizacji niepodległościowych, polskiej prasy i radiostacji oraz zespołów redakcyjnych rozgłośni zachodnich, nadających do Polski o rozpowszechnienie tego apelu, tak, by dotarł w porę do każdego.

Niech w dniu 27 kwietnia 1980 r. cała Polonia świata zjednoczy się z narodem polskim w modlitwach i w myślach, przywołując pamięć tych, którzy 40 lat temu ginęli niewinnie okrutną śmiercią za to tylko, że byli Polakami.

W. Gertler, przewodniczący
Prezydium Rady Koordynacyjnej
Polonii Wolnego Świata

Toronto, Kanada — Luty, 1980 rok

Ks. Klement Wiess, CR. Nie Żyje

W ub. piątek, 2 lutego, zmarł ks. Klement Wiess, CR., wikary w par. MB. Anielskiej i Przełożony Domu OO. Zmartwychwstańców.

Pogrzeb odbędzie się w środę o 10-ej rano z kościoła MB. Anielskiej przy N. Hermitage i W. Cortland.

Ks. Wiess urodził się w Chicago w 1915 r., kształcił się w szkole par. św. Jana Kantego i w szkole średniej Webersa, a w 1933 r. wstąpił do Nowicjatu Zmartwychwstańców.

Święcenia kapłańskie otrzymał 28 maja 1942 r. w Bazylice Niepok. Poczęcia NMP w Washingtonie, D.C.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Maria Iwan

(z domu Koziol)
(żona śp. Stanisława)

Członkini Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady; Bractwa Niewiast Różańca św.; Klubu Pań Królowej Kingi i Arcybractwa Pocięch Dusz w Czyściu przy par. św. Wacława i Tow. M.B. Częstochowskiej, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go lutego 1980 roku, o godzinie 10:45 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek i środę od 2-jej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lutego o godzinie 9-jej rano, z Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stella, Joseph (Helen), Helen (George) Turowski, córki, synowa i zięć; Mariann, Philip i Susan, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home
Telefon 539-1376



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza kuzynka i ciocia nasza, śp.

Helena Pszczolinska
(Meyer)

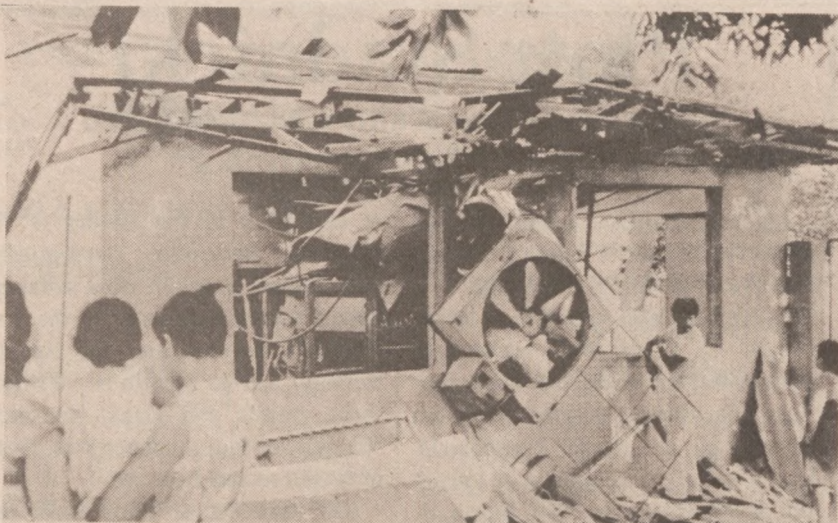
(z domu Jaskulska,
żona śp. Franciszka)

Członkini Tow. Niewiast Różańca św., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go lutego, 1980 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 lutego, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Franciszka i dr Tadeusz Jasinski, kuzynka z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



SAN SALVADOR. — Na zdjęciu ruiny stacji radiowej — własności Kościoła rzymsko-katolickiego — zburzonej przez terrorystów prawicowych z organizacji Frontu Wyzwolenia Ameryki Centralnej od Komunizmu. Terrorysty zarzucali stacji radiowej nadawanie audycji krytykujących rząd Salvadora. (UPI)

Carter: Kryzysowa Sytuacja

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

się na krawędzi kryzysu w zaopatrzeniu w środki energetyczne i osiągnął niespotykany od lat stopień inflacji, trzy główne ustawy, które zostały opracowane w celu rozwiązania tych problemów, ciągle pozostają w kongresowych komitetach, ciągle poddawane są dyskusjom.

Prezydent poruszył sprawę ustawy o "nadzwyczajnych dochodach", opracowanej dla ściągania podatków od wyższych dochodów kompanii naftowych, po zniesieniu kontroli na krajową ropę naftową, sprawę stworzenia tzw. "rady mobilizacyjnej", której zadaniem byłoby przyspieszenie wprowadzenia projektów energetycznych oraz sprawę ustawy o paliwach syntetycznych.

Po przemówieniu prezydenta, rzecznik prasowy Białego Domu, Jody Powell poinformował, że w tym tygodniu rząd najprawdopodobniej nie ogłosi żadnych nowych planów zwalczania inflacji.

Powell dodał, że Carter nadal jest przeciwny wprowadzeniu obowiązkowej kontroli cen i plac.

"Zdumiewającą Naiwność" USA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oficjalnej linii, czy też przyjąć za miarodajne wyjaśnienie rzecznika Departamentu Sanu w Washingtonie, który powiedział, że nie jeden już raz oficjalne deklaracje irańskie zamykały się w kręgu 360 stopni.

Od chwili przybycia do Teheranu komisji prawników NZ po raz pierwszy zabrał głos ayatollah Khomeini, który powiedział, że zarządził skontaktowanie się członków tej komisji z rzekomymi ofiarami obalonego reżymu.

Khomeini nie sprecyzował o jakie to "ofiary" mu chodzi, określone mgliscie jako "kaleki islamskiej rewolucji", z którymi kontakt — jak twierdzi — w pełnym świetle przedstawi zbrodnie szacha i Amerykanów, natomiast ani jednym słowem nie wspominał o amerykańskich zakładnikach, więzionych już 113 dni przez rewolucyjny motłoch.

Członkowie komisji do tej pory

Jak Zginął w Obozie Syn Stalina?

Londyn (UPI) — Dziennik londyński "Sunday Times" podaje wiadomość w jaki sposób zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen Jakub Stalin, syn sowieckiego opryska z Kremla.

Jakub Stalin nie posłuchał rozkazu ojca, który zabronił żołnierzom sowieckim oddawać się do niewoli, i w 1941 roku, w czasie oblężenia Smoleńska, poddał się Niemcom.

Został przewieziony nie do obozu jenieckiego, ale do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, gdzie wkrótce doszło do wrogich stosunków więźniów sowieckich z więźniami brytyjskimi.

W pewnej fazie Jakub Stalin ogarnięty został rodzajem obłędu i w takim stanie podbiegł do naelektryzowanych drutów, licząc że znajdzie tam śmierć. Ale prąd go nie zabił, jedynie powstał wielki niebieski błysk i nagle zgasły wszystkie światła.

Wtedy Stalin zawołał do strażnika niemieckiego Konrada Harficha: "Jesteś żołnierzem, więc nie bądź tchórzem i zastrzel mnie". Harfich ochotczo oddał jeden strzał, w skroń, o cztery centymetry od ucha. Strzał był śmiertelny.

"Sunday Times" informuje, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zdecydowało zataić wiadomość o tym wydarzeniu, aby nie ranić ojcowskich uczuć Stalina i nie zwracać uwagi na brytyjsko-sowieckie konflikty obozowe.

Zaopatrzenie Kraju Komu Mniej, Komu Więcej?

Jak wyglądają zasady i metody zaopatrywania ludności w podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe w kraju? Co o tym wie społeczeństwo?

Środek masowego przekazu informują wprawdzie o uchwałach władz, zapowiadających co pewien czas poprawę w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego, ale brak w nich informacji o bieżącej polityce, szwankującej dystrybucji, niewystarczających dostaw na rynku.

Ujawniło się to jaskrawo w okresie świątecznym, kiedy nagle w sklepach zaczęło bez żadnego wyjaśnienia stosować ceny komercyjne. Niewielka wartość użytkowa dla ludności mają też dane ogłaszane w prasie, na przykład procentowe wskaźniki wzrostu produkcji i dostaw rynkowych. Na tej podstawie nie uda się ustalić, co i kiedy powinno być dostępne dla obywateli w sklepach mięsno-wędliniarskich.

Tymczasem, podobnie jak w przypadku cen, istnieją urzędowe, chociaż dyskretnie ukrywane przed szerszym ogółem instrukcje, dzielące kraj na różne strefy zaopatrzenia — lepsze i gorsze — podobno według pięciu kategorii: od A do E, najgorszej. Wyszło to na jaw w połowie grudnia ub. roku, kiedy podczas strajku nocnej zmiany górników rudy miedzi w kopalni "Rudna" na Dolnym Śląsku strajkujący domagali się między innymi zrównania w prawach do lepszego zaopatrzenia z górnikami kopalń węgla na Górnym Śląsku. Według relacji, górnicy miedzi czuli się pokrzywdzeni, wiedząc, że w górnośląskich zagłębiach węglowych obowiązują jakoby zaopatrzenie najlepszej kategorii, "A", gdy w ich rejonie stosowane jest zaopatrzenie niższej kategorii "C".

Prasa partyjna nie omawia tego rodzaju problemów i nie informuje o konfliktach na tym tle. Jednak wicepremier Franciszek Kaim, który osobiście negocjował zatarg w kopalni "Rudna", uznał żądania górników miedzi za uzasadnione. Obiecał im poprawę zaopatrzenia według lepszej kategorii. Wynika stąd, że zaliczanie poszczególnych rejonów czy środków do różnych kategorii zaopatrzenia oparte jest na arbitralnych decyzjach władz centralnych, które nie podlegają społecznej ocenie ani dyskusji.

Na pewno nie jest to najlepsza metoda rozwiązywania problemów. Decyzje tego rodzaju wiążą się przede wszystkim z reguły z jakimiś sympatiami lub antypatiami centrali w stosunku do miejscowych czynników oraz z różnego rodzaju naciskami grup ważniejszych gospodarczo albo mających szczególny wpływ na władzę. Jeśli z jakichś względów podział kraju na różne rejonu zaopatrzenia jest konieczny, nie znaczy to, że powinno się otaczać tajemnicą powody, dla jakich jedne okręgi czy grupy ludności traktuje się pod względem

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CINCERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

zaopatrzenia lepiej, a drugie gorzej. Dlaczego skala zaopatrzenia wymaga aż kilku kategorii? Przy takim systemie, i to chronionym tajemnicą, łatwiej jest o różnego rodzaju nadużycia, które organa władzy same potępiają.

Wniosek stąd oczywisty: Leży w publicznym interesie, by w dobie ostrego i — niestety — przewlekłego kryzysu zaopatrzeniowego nie było w tym przedmiocie nieudolności. By całe społeczeństwo wiedziało, dlaczego jedne województwa, miasta czy okręgi przemysłowe korzystają z prawa do najlepszej kategorii zaopatrzenia, inne z kategorii średnich a jeszcze inne z kategorii najgorszych. Wszelkierne poinformowanie opinii o szczegółach tego systemu miałyby i tę dobrą stronę, że mieszkańcy poszczególnych rejonów wiedzieliby dokładniej, na jakie dostawy mogą tam liczyć, a z czego powinni zrezygnować dla dobra innych rejonów, ważniejszych z przyczyn gospodarczych lub innych.

Natomiast stosowanie podziału zaopatrzeniowego bez wyczerpujących wyjaśnień powoduje, że marnie poinformowane społeczeństwo obciąża władzę odpowiedzialnością za balażenie zaopatrzeniowe, nieuzasadnione przywileje i tolerowanie spekulacji, znane jest zjawisko psychologiczne, że — w przekonaniu ludności — jeśli władza coś ukrywa, to musi to być coś złego. W przeciwnym bowiem razie nie byłoby potrzeby czynić z tego tajemnicy.

Nie wyjaśniają sprawy argumenty o "krótkiej koldrze", której dla wszystkich nie starcza i nie mogą one usprawiedliwiać różnych form protekcji. Właśnie wtedy, gdy jakichś artykułów nie starcza dla wszystkich w odpowiedniej ilości, struktura i formy ich podziału winny być jawne i podlegać publicznej kontroli.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBG — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie

5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOZCANA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.
CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Tote Everything!



7486
by Alice Brooks

Pack everything into this tote with pretty flower embroidery. Useful and beautiful! Knit tote of 3-ply cotton-acrylic yarn all in one piece. Popcorns outline squares, embroidery adds a bright touch. Pattern 7486; directions; approx. 10" x 14".

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to: Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
132-Quilt Originals \$1.50
131-Add a Block Quilts \$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.50
129-Quick/Easy Transfers \$1.50
128-Patchwork Quilts \$1.50
127-Afghans 'n' Dollies \$1.50
126-Crafty Flowers \$1.50
125-Petal Quilts \$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments \$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts \$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts \$1.50
121-Pillow Show-Offs \$1.50
120-Crochet a Wardrobe \$1.50
119-Flower Crochet \$1.50
118-Crochet with Squares \$1.50
116-Nifty Fifty Quilts \$1.50
115-Ripple Crochet \$1.50
114-Complete Afghans \$1.50
112-Prize Afghans \$1.50
107-Instant Sewing \$1.50
105-Instant Crochet \$1.50
102-Museum Quilts \$1.50
101-Quilt Collection \$1.50

Na Okres Wakacji

Specjaliści od spraw turystyki zalecają, aby planujący wyjazdy wakacyjne co najmniej 2 tygodnie przed wyjazdem zasięgnąć porad lekarskich co do szczepień ochronnych, jak też w celu zbadania stanu zdrowia.

Warto zabierać na urlop różne pigułki, jak też lekarstwa, jeśli ktoś je zażywa, a do tego trzeba wiedzieć o swojej grupie krwi oraz o uczuleniach (alergia).

Jeśli ktoś zachoruje zagranicą, a nie zna języka kraju, może uzyskać informacje w amerykańskich konsulatach o miejscowych lekarzach znających język angielski.

★ Praca Żeńska

CASHIERS WANTED

Fast Food. Will Train.
Good Pay.
346-8880

INVENTORY CONTROL CLERK

Typing 40-55 w.p.m. Figure Aptitude Benefits & Raise after 3 months. (Vic. Armitage & Clybourn) Call Sandy for appointment at 935-7300

★ Praca Żeńska

SEAMSTRESS

Southwest side location. Looking for exp'd. seamstress for sewing, fitting & alterations. 40 hour week. Good salary & benefits. Call Sybil 927-5601

EXPERT SEAMSTRESS WANTED

Must make patterns from designers sketches. Sample of work necessary. Days/evenings. Call 935-7149 or 327-0784.

COOKING FOR RECTORY

Preferably live-in. Vicinity Montrose & Kedzie. Nice living quarters. Good benefits. Must understand English.

588-2620

PAYROLL PERSONNEL CLERK

NEAR LOOP LOCATION

Prefer some exp. English required. Call 7 p.m.-9 p.m.

631-6312

★ CANADA CANADA CALLING FOR ★

REGISTERED NURSES

A completely modern teaching hospital requires registered nurses. This 500 bed general hospital is the major teaching facility for the Medical School of Memorial University of Newfoundland. Services offered—Critical Care, Medical, Surgical Coronary Care, General Surgery, Urology, Gynecology, Medicine, Nephrology, Clinical teaching, Neurosciences, Cardiology, Cardiovascular Surgery, Orthopedics, Haemodialysis, Emergency and Out Patient Services, active Rehabilitation Program (adult). The Staff development and training department offers ongoing lectures and demonstrations in addition to a 6 month diploma course (twice yearly) in—Critical Care Nursing, Neurosciences, Operating Room Nursing. Located in St. John's, Newfoundland, the oldest city in North America, with a population of 120,000, offering cultural and recreation activities in a friendly atmosphere. Fishing, hunting, boating available approximately 10-14 miles outside the city. For information regarding salary, relocation expenses, and other conditions of employment, write or call—Miss Dorothy Mills, Staffing Officer—Nursing, (709) 737-6450.

THE GENERAL HOSPITAL

Prince Philip Drive

St. John's, N.F., Canada AIB 3V6

WAITRESSES

Executive diners room of the 1st National Bank Building.
Part time — 10-2:30 Monday thru Friday

Meal and Uniforms provided and excellent benefit package available if you are interested. Call Mrs. Pappas.

732-8400

8:30 A.M. to 10 A.M. or 2:30 to 4:30 P.M.
Monday thru Friday

STOUFFERS FOOD MANAGEMENT SERVICES

c/o 1st National Bank
1st National Plaza Chicago (VSR)

■ COMPUTER

PAYROLL CLERK

EXP'D

■ CRT OPERATOR

EXP'D

Call WALTER MACUDA

236-6999

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA POMOC

matkę przy bliźniakach i lekka praca domowa. Własny pokój, łazienka, TV. Musi mówić trochę po angielsku.

991-2915

WANTED CLEANING LADY

1 or 2 days a week for South Side office.
264-1755

DEPENDABLE HOUSEKEEPER

Live in. 5 or 6 days. Speak some English. Lovely family with 3 school children.

Call: 835-3896

GOSPODYNI

\$100—\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.

ARDEN'S AGENCY

6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jez. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

GOSPODYNI

Potrzebna do sprzątnięcia oraz innej pomocy. Ładny budynek w North-Shore przedmieściu. Własny pokój, łazienka, TV. Musi mówić po angielsku. Wolimy z prawem jazdy. Dzwonić po angielsku:

441-6666

LIVE IN HOUSEKEEPER

Highest salary to woman who will clean, cook, and do occasional driving. Spend winters in Palm Springs, summers in Milwaukee with older couple. Must speak some English.

Experiences and references required.

Call (312) 433-1730
after 6:00 P.M.

HOUSEKEEPER — Full time. Must speak English. Flexible hours. Good salary. 271-6542.

★ Praca

AUTOMATIC SCREW MACHINE

Experienced screw machine operator. Must be able to set-up and operate 00.0 and No. 2 B&S. Excellent Starting rate, free hosp. Profit sharing and other fringe benefits.

Apply in Person

DOR-O-MATIC

7350 W. Wilson-Harwood Hts.

(West of Harlem)

867-7400

Mr. Froemming

E.O.E. M/F

Shipping - Receiving

Clerk

Steady job. Many company benefits. Clean, pleasant working conditions. Experienced preferred.

Apply

MARVEL ELECTRIC COPR.

3425 N. Ashland Ave.

Must read and write English.

COOKS

Choice swing and night shifts available for fast, experienced and dependable individuals with broiler experience. Apply in person: Parfais Restaurant, 6415 Dempster St., Morton Grove. 966-1130

Dishwashers/Janitorial 3-4 days/week to start

• Cooks
30 hrs./week to start, uniforms provided. Must understand English. For appt. call in English.
724-0202

SECURITY OFFICERS,

DETECTIVES, SECRETARIES

Males & Females
Must be 18 & over. Full & part time positions available. Car & telephone required. Uniforms furnished. Opportunity For Advancement. Call For Appointment.

LAKE SHORE

DETECTIVE AGENCY

763-9191

FACTORY GASKET MFG.

Will train assistant plant superintendent. Experienced on set-up presses, steel rule dies & set-up required. Cicero location. Call: 656-3700.

DO MYCIA NACZYŃ

5 dni w tygodniu, \$175.
KELNERKI — PART TIME
Po informacji proszę dzwonić w języku angielskim, po 5 po południu.
323-2408

MACHINIST

Steel Forgings Manufacture has openings for experienced tool room machinist. (Mills and lathes). Excellent starting salary and benefit package. Call Steve Mornar 975-2624

A. FINKLE & SONS CO.

1351 W. Cortland, Chicago, Ill.

Equal Opportunity Employer

CUSTODIAN

7 A.M. — 3 P.M.

Opening at Institute of Gas Technology IIT Campus for individual with minimum of 1 year custodial experience. Must be capable of operating floor polishers, vacuum cleaners, floor strippers, etc. Excellent salary and complete benefits plus free parking available. Apply in person or call for an application to:

MS. ROBERTS

567-3083

Institute Of Gas Technology IIT Center

3424 S. State St.

Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYŚLOWE DLA WSZYSTKICH

Irene's Employment Agency
6201 W. Touhy 631-8878

PRAKTYKANCI NA BRYGADZISTÓW

(Foreman Trainees)

Pożądane poważne osoby, szybko poruszające prace i orientujące się w pracy w szybkim tempie. Muszą być rozsądni i mieć dobre podejście do całości pracy produktywnej—mieć zainteresowania. Konieczna znajomość języka angielskiego i polskiego. Wspaniałe możliwości awansu, i świadczenia firmowe. Zgłaszać się obojętnie.

KENTILE FLOORS, INC.

4532 S. Kolin Ave.—Chicago

Equal opportunity employer M/F

★ Praca Męska

POTRZEBNY PIEKARZ

z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata. Można pracować więcej godzin niż normalnie. Zgłosić się pod numer.

2158 W. Chicago Ave.

Tel.: 384-5562

PRESSMAN

Exp'd. on Multi-1250, Chief 17. Excell. Salary w/good benefits.
MALL GRAPHICS, 3355 Main St.
Call Mr. Mail 679-7663

Warehouse

COUNTER SALES

Leading wholesale distributor of electric supplies has immediate openings for full time counter sales personnel. Experience preferred, but will train qualified applicants.

Call Mr Summers at

479-2422

DOŚWIADCZENI

SPAWACZE i MONTERZY

Wytwórnia elektronicznych zabawek i części do nich na zachodnim przedmieściu, ma otwarcie od zaraz dla doświadczonych spawaczy i monterów na 1-szą i 2-gą zmianę. Dobre wynagrodzenie na początek plus inne świadczenia. Zgłaszać się obojętnie do:

PERSONNEL DEPARTMENT

MIDWAY MFG. CO.

10750 W. Grand Ave., Franklin Pk., Ill.
(Equal Opportunity Employer M/F)

MASZYNIŚCI i TECHNICY

Mamy otwarcie na pełen czas i na pół czasu dla doświadczonych maszynistów i techników do naprawy maszyn. Muszą mieć 2-letnie doświadczenie w naprawie szlifierek i frezarek. Dobre wynagrodzenie i inne świadczenia, plus bonus za stałą obecność w pracy. Zgłoszenie osobiste lub na tel. 829-5800

AVILDSSEN TOOL & MACHINE, INC.

322 S. Green str., Chicago, 60607

POTRZEBNE OSOBY Do Zakładania Tapety i MALOWANIA

DZWONIC WIECZOREM 677-7356

MACHINIST

Experienced person capable of setting up his own machine, reading blue prints and be responsible for his own work. Excellent wages and fringe benefits. Apply in person.

NALBACH ENGINEERING CO.

6139 W. Ogden, Cicero

TOOL & DIE MAKER NEED NOW

Fully qualified & experienced person to make, service & repair dies. Excellent starting salary for the right person. Growth co. Good transportation & pleasant working conditions. Basic English required. For interview. Call

BOB BRESSLER

666-7612

MACHINIST

A Chicago manufacturing Company needs skilled Journeymen Machinists. Must have 4 years apprenticeship or its equivalent. Openings on all shifts. Call Jim Dean between 10 a.m.-2 p.m., Mon-Fri. 226-1700.

GENERAL LABOR

Temporary Help

2 Weeks

20-25 hrs./week

Help During

JOHN M. SMYTH'S

Carpet Sale

674-1400

COLD HEADING

Experienced header and roller set up. Openings on day and night shifts. Top pay, free insurance, pension plan, Christmas bonus and other excellent benefits.

Call Tom Dye

439-6250

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Praca Męska

MALY WARSZTAT MECHANICZNY W OKOLICY LYONS, IL.

Potrzuje maszynistę do pracy na frezarce i tokarce. Musi umieć ustawić swoją maszynę i czytać rysunki — światłokopie. Angielski niewymagany. Dzwonić i pytać o Chello: — 442-6004

Warehouseman

Reliable person to work in automotive warehouse. Will train right person for further responsibility in inside sales position.

Call TONY

8-5 p.m.

RUBBER, INC.

2419 S. Michigan Ave.

225-6162

DESIGNER-ARCHITECTURAL

DRAFTSPERSON

For general contractors office. Must speak good English. Salary open. Call:

243-3652

FOREMAN

Night Shift

Exp'd in plating for expanding electro-plating Co.

Arlington Plating Co.

600 S. Vermont, Palatine

Call G. Swift, 359-1490

DISHWASHER

Weekend & some evenings work. Must speak and understand English.

Belvedere Catering

237-0512

PRESS BRAKE

SET-UP

Day shift. Growing co. Overtime & benefits. Individual must have experience. Basic English required. Call:

Bob Bressler

666-7612

TOKARKA POZIOMA

(Horizontal boring mill)

Zakład mechaniczny poszukuje doświadczonych operatorów. Dobre świadczenia, godziny nadliczbowe oraz bezpłatne ubezpieczenie. Mówimy po polsku. Pytać o p. Tadeusza Moniuszko. Tel. 955-9400

GUARD

Full time. Public contact position. Greet & direct customers. Monitor bldg. security & misc. duties. Guard exp. not nec. Hrs.: 11 a.m. — 9 p.m.

STANDARD

FEDERAL SAVINGS

4192 Archer Ave.

CALL 847-1140 Ext. 224

Equal Opportunity Employer

ASSEMBLER/MACHINE

Assembly of medium size mechanical hydraulic equipment. Must be able to read blue prints & do layout work. Elk Grove location. Should speak some English.

Call

766-9040

EXP'D. SPRAYER

Part Time 5:30 P.M. — 10 P.M.

Clean modern plant. Must speak English.

Apply in person

REPLOGLE GLOBES

1901 N. Narragansett

SLUSH MOLD MAKER OR APPRENTICE

Full Time

Excellent Salary & Working Conditions.

FULL BENEFITS

Call Mr. Ahlstrand

282-6000

Or apply in person.

R. S. OWENS

5535 N. Lynch (near Elston)

MACHINIST

We need good, experienced, tool room machinist, able to do set-ups, make parts, and work on dies. City location, first shift. Top pay and benefits.

EMBOSOGRAPH CO.

1430 W. Wrightwood

Call L. Frizane: 472-6600

★ AUTO

Burza Śnieżna Przeszła Nad Rejonem Środkowego Zachodu

(UPI) — Pierwsza duża burza śnieżna, jaka nawiedziła wczoraj rejon Środkowego Zachodu, przyniosła z sobą zawieje, powodując poważne zasypy śnieżne. W Illinois burza unieruchomiła na drogach wielu automobilistów. W rejonie Chicago spadło od 3 do 6 cali śniegu. Burza przeniosła się następnie nad stan Indiana, stwarzając w tym stanie sytuację groźną.

W wyniku burzy śnieżnej, zanotowano co najmniej dwie ofiary — jedną w Illinois i jedną w Indianie. W Davenport, Iowa, zdarzył się wypadek, spowodowany reakcją łańcuchową z udziałem 10 samochodów. Wypadek ten stał się przyczyną wstrzymania ruchu co najmniej na kilka godzin.

W rejonie południowego wybrzeża Jeziora Michigan wiały ostre porzywane wiatry, dochodzące do szybkości 65 mil na godzinę. Tworzące się zasypy i zawieje spowodowały zamknięcie szeregu szos i dróg.

"Ludzie po prostu nie widzą dokąd jadą", stwierdził policjant drogowy R. W. McCoy. Opisał on jeden wy-

padek, gdy cysterna zawierająca 6,000 galonów rozcieńczonego nitrogeneru, wpadła w poślizg i znalazła się w przydrożnym rowie.

Gubernator stanu Illinois określił 18 powiatów stanu Illinois — rejonem nawiedzonym klęską żywiołową. Zwrócił się on do Gwardii Narodowej o pomoc w wyszukiwaniu utkniętych na szosach automobilistów.

Burza naciągnęła nad stan Illinois w godzinach rannych, tuż przed rozpoczęciem się szczytowej godziny ruchu kołowego. W Chicago wprowadzono po raz pierwszy w ciągu tej zimy specjalny plan usuwania śniegu, obowiązujący tylko w wypadkach większych opadów. Plan ten został opracowany przez administrację mayor J. Byrne.

Władze lotniska O'Hare podały do wiadomości, że tylko dwa pasy startowe były wczoraj w użyciu. Wiele przylotów i odlotów zostało poważnie opóźnionych.

Na krótki okres czasu międzynarodowe lotnisko chicagowskie — najruchliwsze na świecie, zostało całkiem unieruchomione.

Związki Zawodowe Zwalczają Podwyżkę Opłat Za Telefony

Szereg związków zawodowych atakowało w niedziele wystąpienie przedsiębiorstwa telefonicznego Illinois Bell Tel. Co., które zażądało podwyżki opłat na łączną sumę \$200 mil. Związki zawodowe orzekły, iż żądanie to jest całkowicie pozbawione podstaw.

Peter Meyers, adwokat Koalicji Związków Zawodowych (Labor Coalition on Public Utilities) skupiającej 37 międzynarodowych związków zwalczających podwyżki opłat, stwierdził, iż na podstawie własnej dokumentacji Illinois Bell można bez trudu wykazać, że przedsiębiorstwo to czerpie obecnie znaczne zyski (ponad pułap 9.5% ustanowiony przez Komisję Handlową Stanu Illinois).

Byli reprezentant stanowy Ellis Levin porównał Illinois Bell do "sempow krzącących ponad zwłokami biednych konsumentów — w oczekiwaniu na wyrwanie z nich ostatniego kęsa mięsa. Opłaty uiszczane przez mieszkańców Chicago należą do najwyższych w skali krajowej."

Rzecznik Illinois Bell, John Kotten,

stwierdził iż jest to pierwsza podwyżka, o jaką zabiega przedsiębiorstwo na przestrzeni sześciu lat. Oświadczył on, że 70% proponowanej podwyżki będzie dotyczyło usług, które klienci mogą sobie dowolnie dobrać, a z których nie muszą koniecznie korzystać. Illinois Bell zabiega o podwyżkę opłat w wysokości 7%.

Przeciwnicy podwyżki twierdzą, iż Illinois mogłoby zaoszczędzić swym użytkownikom co najmniej \$100 mil. rocznie — poprzez przelanie na nich ulg podatkowych oraz wyeliminowanie reklam jak i donacji na cele charytatywne.

Rzecznik Illinois Bell nie mógł na razie udzielić komentarzy na ten temat.

Byli reprezentant stanowy Ellis B. Levin powiedział, że jeśli przedsiębiorstwo Illinois Bell uważa prowadzenie reklamy na rzecz ważną, to winno czynić na własny rachunek, tzn. odliczać tę sumę od swych zysków, a nie przerzucać tych kosztów na konsumentów.

Kontrowersja Wokół Nowej Ustawy Obejmującej 700 Pracowników

Sędzia Sądu Okręgowego pow. Will uznał za niezgodne z konstytucją owiane kontrowersją prawo, na podstawie którego 700 pracowników stanowych zostało pozbawionych przywilejów wynikających ze statutu civil service.

Sędzia Herman Haase orzekł w ubiegłym tygodniu, iż podpisana w jesieni ub. r. przez gubernatora Thompsona ustawa eliminuje w wypadku pracowników zajmujących niższe stanowiska kierownicze — element zabezpieczenia dla dłuższej mety pracy. Thompson podpisał tę ustawę na dwa dni przed tym, zanim zatrudnienia pracowników w pow. Cook — na zasadzie tzw. "patronatu politycznego," uznane zostało za niezgodne z konstytucją. Gubernator został za ten czyn skrytykowany przez sędziego federalnego, który stwierdził, że zostało to "przeprowadzone w momencie jak najmniej stosownym."

Dwaj wysocy urzędnicy stanowi, Arthur Dykstra, regionalny szef Wydziału Zdrowia Psychicznego i Michael Grobsmith, szef sekcji Wydziału Zdrowia Publicznego, wystąpili przeciw wprowadzeniu nowego prawa w

życie. Sprzeciwiając się nowej ustawie, wystąpili oni zarazem w imieniu 700 innych pracowników stanowych.

Obaj wymienieni urzędnicy administracji piastowali swe stanowiska jeszcze przed objęciem przez Thompsona urzędu gubernatora. Dykstra powiedział, że wystąpienie ich — przeciw nowej ustawie — ma charakter "zasadniczy."

"Nie mamy obiekcji co do tego, iż jesteśmy odpowiedzialni i musimy się tłumaczyć z naszego postępowania," powiedział Dykstra, "lecz sprzeciwiamy się temu, iż ustawa ta eliminuje element ewolucji w pracy."

Stanowy dyrektor kadr William Boys, w którego wydziale kierownicy sekcji zapatrywali się na nową ustawę od początku krytycznie, oświadczył w czwartek, że odbędzie on wkrótce rozmowę z gubernatorem, celem podjęcia decyzji w sprawie ewentualnego wniesienia apelacji o odwołanie orzeczenia sędziego Haase.

W międzyczasie jednakże — w oparciu o orzeczenie sędziego Haase — władze stanowe nie mają prawa zwolnić żadnego ze stanowych pracowników.



NEW YORK. — Były prezydent U.S., Richard Nixon w towarzystwie małżonki i córki Tricii Cox odpowiada na pytania dziennikarzy przed budynkiem w którym państwo Nixon obecnie zamieszkali, w eleganckiej dzielnicy Manhattan. (UPI)

Strajk Strażaków Trwa Mediator Federalny Wzywa Do Podjęcia Negocjacji

Chicago (UPI) — Już trzynasty dzień trwa strajk strażaków chicagowskich, pierwszy strajk załóg straży ogniowej w historii miasta.

W poniedziałek do pracy zgłosiło się tylko 313 osób spośród 4,300 zatrudnionych w Wydziale Straży Pożarnej. Jak powiedział jeden z przedstawicieli strajkujących, praktycznie miasto pozabawione jest opieki przeciwpożarowej jak również pomocy niesionej chorym, ponieważ strajkują również pracownicy ambulansów.

Przedstawiciele Chicagowskiej Federacji Pracy zrzeszających wszystkie Związki Zawodowe z terenu miasta nie przedstawili wczoraj żadnego nowego projektu mogącego posunąć sprawę rozwiązania kryzysu z martwego punktu. Pozostają oni na stanowisku zajętym w piątkowym memorandum, wzywającym strajkujących do powrotu do pracy i podjęcia rozmów negocjacyjnych pod przewodnictwem mediatora federalnego.

Strażacy jednak nie chcą zaakceptować tego planu, ponieważ William Lee, przewodniczący Chicagowskiej Federacji Pracy nie zatroszczył się w przedstawionym w piątek apelu o gwarancje niewyciągania konsekwencji dyscyplinarnych przez władze miejskie w stosunku do tych strażaków, którzy uważani są za przywódców strajku, jak również nie przedsięwziął żadnych kroków w sprawie skazanego na pięć miesięcy więzienia przewodniczącego Związku Zawodowego Strażaków Chicagowskich, Franka Muscare.

Uwięzienie Muscare zaogniło sytuację i jak wynika z wypowiedzi strajkujących wypadek ten utwierdził ich w woli prowadzenia walki strajkowej aż do zwycięstwa. Strażacy walczą o uzyskanie jak najlepszych

warunków kontraktu o pracę. Jest to sprawa o tyle skomplikowana, że nigdy do tej pory strażacy nie mieli umowy zbiorowej. Poprzedni, niezający już mayor, Richard Daley unikał podpisania takiej umowy dając po prostu podwyżki.

W czasie kampanii przedwyborczej, Jane Byrne chcąc pozyskać rzeszę strażaków, przyrzekła zawarcie z nimi układu o pracę. Po zajęciu jednak stanowiska mayor odkladała podjęcie na ten temat rozmów, aż wreszcie zagrożona strajkiem wydelegowała mediatorów. Nie osiągnięto jednak zgody co do warunków umowy i to doprowadziło do strajku i w dalszej kolejności do uwięzienia bojowo nastawionego w sprawie żądań stawianych przez strażaków ich przywódcę związkowego, Franka Muscare.

Po niepowodzeniu mediatora stanowiska mediatora do Waszyngtonu i teraz szef mediacji federalnej, Wayne Horvitz, w telegramie skierowanym do wszystkich stron zaangażowanych w sprawę związaną z umową o pracę dla strażaków wezwał do zajęcia miejsc przy stole obrad.

Przedstawiciel miasta odmówił komentarzy na temat telegramu, co wskazuje, że władze miejskie stoją nadal na stanowisku niepodjęcia rozmów tak długo dokąd strażacy pozostają na strajku.

Rzecznik prasowy strażaków kpt. Ted Lewandowski powiedział, że związkowcy nigdy nie uchylili się od konstruktywnych rozmów i zawsze gotowi są do podjęcia ich w atmosferze zrozumienia, jakiego brak przedstawicielom miasta.

Na dziś na godzinę 2 po poł. zapowiadano kolejne spotkanie przedstawicieli Federacji Pracy w celu znalezienia wyjścia z sytuacji.

Kto Zapłaci Za Życie?

Liczący dzisiaj niespełna dwa lata Johnny Todd wygląda jak 8-10 miesięczne niewonle, jego płuca są małe wydajne, jego serce jest zbyt małe — chłopczyk przeszedł już 3 operacje. Ale Johnny żyje i rozwija się i być może w przyszłości stanie się normalnym, zdrowym dzieckiem.

Chłopczyk opuścił łono matki trzy miesiące przed spodziewanym terminem porodu i tylko dzięki najnowocześniejszej aparaturze medycznej zawdzięcza życie. Lekarzy-specjalistów, pielęgniarki, wszyscy zaangażowani byli w walkę o życie wcześniaka, od pierwszych godzin po przyjściu na świat, Johnny podłączony został do respiratora dostarczającego tlenu nierozwiniętym płucem, wielkim kłopotem dla lekarzy była sprawa odżywiania malucha, miał on także zbyt słabe pulsujące serce. Wszystkie te kłopoty pokonała nowoczesna medycyna, Johnny przeżył, ale koszmarnego rodziców nie skończył się.

Chłopczyk obecnie może już opuścić szpital, ale jego hospitalizacja musi być kontynuowana w domu, co rocznie wyniesie \$28,000 (\$7,000 za urządzenia medyczne, plus \$21,000 za opiekę pielęgniarską), natomiast rachunek za dotychczasowy pobyt w szpitalu biurokratyczna machina obliczyła na \$344,000 i rośnie nadal.

Rodzice nie mogą pozwolić sobie na zabranie dziecka do domu, oczywiście nie są w stanie zapłacić nawet części przedstawionego rachunku, ich oszczędności wyniosły tylko \$5,000 i szybko zostały zużyte w batalii o życie Johnego.

Patricia Todd, 30, matka chłopczyka powiedziała, że zgłaszała się do około 30 organizacji charytatywnych, społecznych i miastowych w sprawie

finansowania zaległości płatniczych, ale oprócz mglistych zapewnień i słów pocieszenia nie ofiarowano nic więcej. Nadzieje wskrzesiła organizacja Illinois Department of Public Aid, która być może zapłaci niebosieźne rachunki i zapewni dalszą pomoc, wskutek czego rodzice będą mogli zabrać dziecko do domu.

Na tym jednak nie koniec kłopotów państwa Todd.

Ojciec Johna, przebywa w Nowym Orleanie, gdzie pracuje jako robotnik i uczęszcza do szkoły średniej. Zarówno on, jak i Patricia pragną ułożyć sobie życie właśnie w tym mieście, ale sprzęt medyczny jaki byłby wypożyczony dla Johnego, może być używany jedynie w stanie Illinois. Natomiast władze Lousiany nie wezmą małego pod swoją opiekę jeśli pozostanie on w tutejszym stanie i nie wyasygnują nawet dolara na kogoś, kto pozostaje poza granicami stanu.

Nie wiadomo jaki będzie finał tej sprawy, rodzice chłopczyka są już bardzo zmęczeni, nie wiadomo obecnie kiedy będą mogli zabrać swoje dziecko do domu, nie wiadomo gdzie będą mieszkać, nie ma pewności kto zapłaci olbrzymią sumę za leczenie wcześniaka.

Pomimo tych pesymistycznych rozważań, Patricia Todd, matka Johnego ma nadzieję na niedługie ostateczne rozwiązanie problemu. Powiedziała, że wiele znacznych osobistości jest zaangażowanych w ich sprawę i wierzy ona w jej pomyślny koniec.

Jej mąż, John, powiedział, że spotkał wielu dobrych ludzi, szczerze im współczujących, co daje nadzieję na szybsze rozwiązanie problemu.

Zeznania Matki i Siostry Johna Gacy'ego

(UPI) — Oskarżony o popełnienie masowego morderstwa John Gacy wyrósł w domu bardzo burzliwym, w atmosferze niespokojnej. Często był bity przez swego pijanego ojca i ośmieszany. Zeznania tej treści złożył w poniedziałek w czasie toczącej się rozprawy matka i siostra oskarżonego.

72-letnia matka oskarżonego, Marion Gacy, zeznała, iż syn jej — jako nastolatek — był chłopcem szczodrym i rozumnym. Na przestrzeni trzech lat był on wielokrotnie w szpitalu. Zdarzało się bowiem często — jak zeznała Marion Gacy — iż syn jej tracił przytomność.

Zamieszkała obecnie w Little Rock, Ark. matka oskarżonego stwierdziła jednakże, iż nie może uwierzyć w to, by syn jej popełnił 33 morderstwa. Prokuratura oskarża go o uśmiercenie na przestrzeni siedmiu lat 33 młocych mężczyzn i chłopców.

"Dotąd nie mogę w to w ogóle uwierzyć," oświadczyła pani Gacy, ocierając ze swej twarzy łzy białoczerwoną chusteczką. "Nie mogę uwierzyć, by mógł się on dopuścić czegoś takiego. Nie, nie mój syn..." "Chciałabym po prostu wymazać to wszystko..."

Gdy Gacy wychodził na przerwę, mijając miejsce, z którego zeznają świadkowie, matka wyciągnęła doń

recę. Objęli się i wymienili z sobą kilka niedosłyszanych słów. Następnie opuścili on powoli salę sądową.

"Stosunki w rodzinie były niekiedy bardzo burzliwe, bardzo burzliwe," oświadczyła siostra oskarżonego, Karen Gacy Kuzma. "Ojciec nie był łatwym człowiekiem do współżycia. Miał on poniekąd kompleks polegający na rozdwojeniu osobowości."

Licząca lat 35 pani Kuzma opisała pewne zdarzenie, stanowiące "prawdziwy koszmarny". Miało to miejsce w r. 1964, w nocy poprzedzającej jej ślub. Ojciec jej — w czasie, gdy omawiali przygotowania do ślubu — począł przeklinać brata. W pewnym momencie rzucił się na niego, oświadczyła.

"Przycisnął Johna do ściany," zeznała. Prowokował brata jej, by go uderzył. "Uderz mnie, uderz. No co jest? Jesteś tchórzem? Uderz mnie," krzyczała.

Incydenty tego rodzaju były na porządku dziennym, zeznała siostra oskarżonego.

"Ojciec, zeznała pani Kuzma, nigdy nie był zadowolony z tego, jakim był Gacy. Pragnął on, by Gacy był dokładną kopią jego samego. John był jednakże inny."

Matka oskarżonego oświadczyła, iż mąż jej pił w ciągu dnia, a na wieczór stawał się nieprzyjemny.

Wyniki Epidemii Grypy: 62 Śmiertelne Wypadki w Illinois

Władze zdrowia liczyły na to, iż tegoroczna epidemia grypy będzie miła przebieg raczej łagodny. Nie wygląda wszakże na to.

Ostatnie dane za okres dwóch tygodni (tj. do 16 bm.), wykazują, iż ilość wypadków spowodowanych epidemią grypy zwiększyła się o 25% — biorąc pod uwagę statystykę za ostatnie 5 lat.

"Jesteśmy zaniepokojeni dużą ilością wypadków śmiertelnych. Liczyliśmy na to, iż tegoroczna epidemia będzie mieć przebieg łagodny. Nie wiemy właściwie dlaczego zwiększyła się ilość wypadków śmiertelnych związanych z rozprzestrzenianiem się wirusa B (powodującego influencję) zwiększyła się w skali krajowej w zaskakującej proporcji. Ostatnie osiągalne w tym względzie dane zamkają 3-tygodniowy okres czasu, kończący się 9 lutego.

W okresie dwóch tygodni w stanie Illinois władze zanotowały 62 wypadki śmiertelne, spowodowane bądź grypą, bądź też zapaleniem płuc — zawyżczaj w wyniku przebiegnięcia.

"W stanie Illinois mamy do czynienia z zakrojoną na szerszą skalę epidemią grypy," oświadczyła Mary Huck. "Wygląda na to, iż Chicago zostało dotknięte najbardziej."

Dr K. T. Reddi, z Chicagowskiego Ośrodka Zdrowia, powiedział, że od 8 do 10% ludności zapadła na grype już kilka tygodni temu. W ciągu ostatnich tygodnia — stwierdził on — dał się wszakże zaznaczyć drobny spadek ilości zachorowań.

Trwają Poszukiwania Zaginionej

Policja nadal poszukuje zaginionej 11 lutego, 15-letniej Juli Angel. Przesłuchano około dwustu świadków, którzy twierdzą, że widzieli zaginioną w różnych punktach na zachodniej stronie miasta.

Rodzina dziewczyny nie była przez nikogo niepokojona co wykłuczmo możliwość porwania celem wymuszenia okupu. Specjalnie tresowane psy policyjne użyto w przeszukiwaniu terenu i nie natrafiono na ślad zaginionej.

Podejrzany o Morderstwo

Policja w Joliet aresztowała Tafforda Holman, 31, podejrzanego o zabicie Anthony Townsend, 17, włamanie, porwanie matki zabitego Antoinette, 54, usiłowanie gwałtu i zranienie porwanej.

Antoinette Townsend, która przebywa w szpitalu w Gary, rozpoznała mordercę na zdjęciu pokazanym jej przez policję.

W ubiegłym tygodniu wtargnął w noc do jej domu napastnik, który zastrzelił starszego syna pani Townsend, po czym porwał ją i wziął w kierunku Gary. W pewnym momencie napastnik usiłował zgwałcić porwaną. Udał jej się wyrwać z rąk napastnika. Za uciekającą kobietą bandyta oddał kilka strzałów raniąc ją. Przestępca pozostawił ofiarę i zbiegł. Młodszy syn pani Townsend spał w czasie napadu i był nie zauważony przez bandytę.

Jedno z Pięcioraczków Poddane Operacji

Jedno z czworga pozostałych pięcioraczków urodzonych przed dwoma tygodniami poddane zostało operacji wskutek złej drożności arterii i głównych naczyń krwionośnych. David Moeller znajduje się obecnie w zadowalającym stanie zdrowia i życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dwóch pozostałych braciśków i siostrę pozostających w szpitalu Northwestern Memorial — również czują się dobrze.

Piąte niemowlę, Nicholas, zmarło tydzień temu.

Tłumacze w Sądzie

Harry Comerford, sędzia Sądu Okręgowego powiedział, że często w czasie rozpraw sądowych korzysta się z pomocy tłumaczy, jeśli oskarżonymi lub świadkami są ludzie nie znający języka angielskiego.

W 1979 roku takich spraw było 4,600, 18% więcej aniżeli w 1978 r.

Zmiany w Budżecie RTA

Kierownictwo RTA uchwaliło poprawki do budżetu na rok 1980. Obecnie będzie wynosił on \$397 mln, a więc o 22% więcej niż uchwalony pierwotnie i 31% więcej aniżeli w roku poprzednim. Podwyżka nastąpiła wskutek inflacji, rosnących kosztów utrzymania taboru RTA i przede wszystkim galopujących cen paliwa.

Zabił Ojca

28-letni John Jamieson, mieszkaniak Elmhurst, kilkoma ciosami noża pozbawił życia swego 69-letniego ojca Jacka W. Jamiesona. Policja zaalarmowana telefonem sąsiada przybyła w momencie, gdy wyrodny syn ciągnął zwłoki domu w pobliskie zarośla. Obecnie, nie znane są motywy zabójstwa.

Spłonęła Fabryka Plastyku

W Garden Prairie, Il. spłonęła fabryka plastyku Kishwaukee Enterprises. Garden Prairie jest niewielkim osiedlem położonym 60 mil na płn.-zach. od Chicago. Fabryka była jedynym zakładem przemysłowym w okolicy dającym zatrudnienie miejscowej ludności.

Z ogniem walczyły oddziały strażyackie z siedmiu pobliskich osiedli. Sytuację utrudniał brak hydrantów. Wodę musiano dowozić cysternami z rzeki Kishwaukee.

Plonący materiał chemiczny używany do wyrobu plastyku spowodował wydzielanie się trujących gazów. Mieszkańców 85 domów musiano ewakuować w obawie przed ich zatruciem.



CHICAGO — Członkowie brygady strażackiej pikietują remizę na zachodniej stronie miasta. Strajk chicagowskich strażaków jest pierwszym w historii metropolii. (UPI)